

w numerze m.in.:

Wicemistrzynie Świata

Rozmowa z Merem

Tajemnice Lasów



czas

DOPIEWA



ANDRZEJ PIASECZNY

DNI GMINY DOPIEWO

2 lipca 2022

Szczegóły: s. 39

Dąbrowa ● Dąbrówka ● Dopiewiec ● Dopiewo ● Drwęsa
Fiatkowo ● Glinki ● Gołuski ● Joanka ● Konarzewo ● Lisówki
Pałędzie ● Podłożyny ● Pokrzywnica ● Skórzewo ● Trzcielín
Więckowice ● Zakrzewo ● Zborowo ● Żarnowiec

GMINA DOPIEWO



Nr 103, maj 2022

ISSN 2084-1086

www.dopiewo.pl

Biuletyn Informacyjny Urzędu Gminy Dopiewo



Wystartował DBO

Już po raz siódmy samorząd Gminy Dopiewo zorganizował „Dopiewski Budżet Obywatelski”. To konsultacje społeczne, służące aktywizacji mieszkańców. Od połowy maja do 30 czerwca

pełnoletni mieszkańcy Gminy Dopiewo mogą zgłaszać projekty, które - w przypadku pomyślnej weryfikacji i dobrego wyniku w głosowaniu, trafią jesienią na listę zadań budżetowych do realizacji

w następnym roku. Prezentację ostatecznej listy projektów, która będzie miała miejsce w sierpniu, poprzedzi ich weryfikacja i opiniowanie. Głosowanie odbędzie się między 15 a 30 września.

Pula środków DBO „do podziału” wynosi 300 tys. zł. Wyrównaniu szans na realizację projektów służy od kilku edycji podział sołectw na 3 grupy, wyodrębnione ze względu na liczbę mieszkańców, a także przeliczenie głosów przez współczynniki korygujące. Z każdej grupy wyłaniany jest, w drodze głosowania, co najmniej jeden zwycięski projekt. Oznacza to, że laureatów będzie przynajmniej trzech.

Każdemu mieszkańcowi gminy, bez względu na wiek, przysługuje jeden głos. W ostatnich edycjach DBO udział w głosowaniu wzięło co trzeci mieszkaniec gminy Dopiewo. Szczegóły i harmonogram dostępne są na stronie: dopiewo.konsultacje.pl

Adam Mendrala

Grafika: Michał Juskowiak

Spisaliśmy się na medal!

Gmina Dopiewo zajęła drugie miejsce w województwie wielkopolskim w konkursie prezesa Głównego Urzędu Statystycznego na „Najbardziej cyfrową gminę Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021”. Tylko jedna trzecia polskich samorządów włączyła się w rywalizację, której istotą było rozpropagowanie wśród mieszkańców idei samospisu

internetowego. Gminne Biuro Spisowe w Dopiewie wykazało się dużą skutecznością. Nie byłoby miejsca na podium dla Gminy Dopiewo, bez zaangażowania mieszkańców. Narodowy Spis Powszechny prowadzony był w całej Polsce od kwietnia do końca września 2021 r. W konkursie wzięło udział 700 z 2477 polskich gmin. Warto dostrzec wysokie lokaty samorządów aglomeracji poznańskiej, które podzieliły między sobą

miejsca w pierwszej piątce premiowane nagrodami. Przed Dopiewem na miejscu 2, uplasowały się Komorniki, na miejscu 3 – Poznań, a miejsca 3 i 4 przypadły odpowiednio – Mosinie i Rokietnicy. Do triumfatorów wojewódzkich rankingów, w tym do Dopiewa, trafią z GUS laptopy.

AM

Graf. Michał Juskowiak



Biuletyn Informacyjny Urzędu Gminy Dopiewo

Wydawca, redakcja:

Gmina Dopiewo, ul. Leśna 1c
Tel. 61 814 83 31 w. promocja
czas@dopiewo.pl

Redaktor Naczelny:

Adam Mendrala

Materiały redakcyjne przyjmujemy w redakcji w godzinach pracy Urzędu Gminy w Dopiewie, pocztą tradycyjną i elektroniczną: czas@dopiewo.pl. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiacji nadesłanych tekstów i listów.

Zdjęcia na okładce:

Materiały artystów

Skład:

GWart Agencja Reklamowa
Grzegorz Wiza
os. Rzeczypospolitej 6, 63-200 Jarocin
tel. 609 807 095
biuro@gwart.pl

Druk:

Drukarnia Nowak Jarocin
63-200 Jarocin, ul. Poznańska 33
tel. 62 747 1737
biuro@dnj.pl

Nakład: 12 000 egz.

Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Prawa autorskie: Urząd Gminy Dopiewo
Wszelkie prawa zastrzeżone.



Sołeckie spotkania czas podsumować

Za nami cykl zebrań wiejskich, podczas których spotykaliśmy się z mieszkańcami 11 sołectw na terenie Gminy Dopiewo. Prezentowałem na nich dokonania Gminy, wydarzenia oraz zrealizowane inwestycje za rok 2021 a także założenia, plany i pomysły na ten rok. Była to jednak przede wszystkim bardzo dobra okazja do dyskusji, wymiany poglądów i odpowiedzi na wiele różnych pytań, które Państwo zadawali.

W każdym z sołectw pojawialiśmy się w zespole m.in. z wicewójtem Pawłem Jazy, Przewodniczącym Rady Gminy Leszkiem Nowaczykiem, komendantem Straży Gminnej Adamem Półtoraczykiem oraz prowadzącym spotkania specjalistą ds. komunikacji społecznej Zbigniewem Mamysiem przy współpracy z referatem promocji. Zebranych na spotkaniach mieszkańcom przedstawiłem założenia budżetowe, zmiany w wysokości budżetu wynikające z obniżonych stawek PIT. Wyjaśniałem w jakich programach Gmina aplikuje o dodatkowe środki. Omówiłem nasze zaangażowanie i działania związane z napływem uchodźców z Ukrainy – dziś to ponad 1200 osób, które zapatrzyliśmy w świadczenia 300 plus, PESELE oraz cały czas przysługujące mieszkańcom goszczącym Ukraińców świadczenie z tytułu kwaterowania i żywienia (dziennie stawki 40 zł na osobę). Innym ważnym zadaniem związanym z kolejną pandemią były akcje

szczepień, które cały czas realizujemy na terenie Gminy. Przedstawiłem też plany związane z inwestycjami - tak ogólnogminnymi, jak i dedykowanymi poszczególnym sołectwom.

Gmina Dopiewo, co podkreślałem w trakcie zebrań, pojawia się wielu ogólnopolskich rankingach. W niektórych znajduje się w ścisłej czołówce. Tak jest na przykład w Rankingu Finansowym Samorządu Terytorialnego, przygotowanym przez Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, a oceniającym zasobność Gminy. Wśród 1533 gmin wiejskich znajdujemy się na 54 miejscu. Oznacza to jednak, że w dobie poważnych problemów finansowych, z jakimi borykają się obecnie samorządy ze względu na ograniczane środki z budżetu centralnego (m.in. stale obniżająca się subwencja oświatowa, mniejsze wpływy z PIT), jesteśmy na tyle zasobni, aby planować pewne inwestycje w odróżnieniu od gmin, które 100 procent środków przeznaczają na wydatki bieżące. Innym istotnym walorem Gminy, który podkreśla ranking przygotowany przez Serwis Samorządowy Polskiej Agencji Prasowej jest sklasyfikowanie nas na 27 pozycji wśród ponad 2477 gmin w kategorii „Gmina dobra do zamieszkania”.

Co bardzo ciekawe i istotne w ankietach diagnostyczno-rozwojowych, które wypełniali uczestnicy zebrań w punkcie „Obraz gminy” najwyższą ocenę zakreślano dla kategorii „Gmina atrakcyjna do zamieszkania”. Na ponad 250 wypełnionych ankiet, tylko w kilkunastu ta kategoria nie miała najwyższej oceny. Ankiety te mają posłużyć do stworzenia Strategii Rozwoju Gminy Dopiewo. Są obecnie dostępne na stronie internetowej. Już niedługo będzie je można wypełniać i wysyłać w wersji online.

Niewątpliwie solą takich spotkań są pytania od mieszkańców, opinie i dyskusje. Mają one w pewnym sensie charakter konsultacji społecznych. Dowiadujemy się czego nasi mieszkańcy oczekują od władz gminy, co chcieliby zmienić w swojej okolicy, na co mamy zwrócić uwagę. Ja z zespołem miałem natomiast okazję w niektórych sprawach urealniam tę wizję.

Jak można się było spodziewać najwięcej uwag i zapytań dotyczyło infrastruktury gminnej, a więc kanalizacji, dróg, chodników czy ścieżek rowerowych. Wszystkie je skrupulatnie odnotowaliśmy. Tam, gdzie uwagi te dotyczyły bezpieczeństwa na drogach – szczególnie przy szkołach czy przedszkolach, będziemy starali się reagować jak najszybciej. Budowa dróg, to obecnie ogromne inwestycje – na ile pozwoli budżet będziemy je sukcesywnie realizować, ale skok cenowy w przypadku niektórych surowców i robót o dziesiątki a nawet setki procent powoduje, że te procesy będą się wydłużały. Starłem się to wyjaśniać po pytaniach, w których pojawiała się kwestia kiedy i jak długo będzie trwała inwestycja. Zapewniałem, że będziemy niezmiennie dbać o jakość zieleni i o płuca mieszkańców – tego dotyczą między innymi realizowane w Gminie programy ekologiczne związane z wymianą pieców, fotowoltaiką czy nowymi nasadzeniami roślin. Mieszkańcy sugerowali nam również pewne usprawnienia związane z komunikacją gminną, a także ze zmurą kurzu na drogach szutrowych. Za wszystkie dziękuję, niektóre będziemy mogli wprowadzić.

dr Paweł Przepióra
Wójt Gminy Dopiewo

Zebrania wiejskie 2022



Dopiewiec



Dąbrowa



Dąbrówka



Dopiewo



Gotuski



Konarzewo



Pałędzie



Skórzewo



Skórzewo



Trzcielín



Więckowice



Zakrzewo

Fot. UG Dopiewo / Maria Bąk,
Beata Spychała, Milena Wolna,
Michał Juskowiak, Adam Mendrala

Projektujemy Nową Strategię Rozwoju Gminy

Ankieta diagnostyczno-rozwojowa online!

Szanowni Mieszkańcy Gminy Dopiewo,

trwają prace nad projektem Strategii Rozwoju Gminy Dopiewo na lata 2022-2030. Poza realizowaniem bieżących zadań i aktualnych wyzwań – wobec niełatwej teraźniejszości, w której żyjemy - chcemy ambitnie projektować wieloletnią przyszłość naszej lokalnej wspólnoty samorządowej, z myślą o następnych pokoleniach.

Dotychczasowa Strategia Rozwoju Gminy Dopiewo pochodzi z 2016 roku i wymaga zastąpienia nowym całościowym dokumentem, zarówno ze względu na zmianę przepisów prawa, jak również znaczące zmiany społeczno-gospodarcze oraz nowe zadania i wyzwania rozwojowe dla naszej Gminy.

Szczególnie zależy nam na tym, aby działania programowe i projektowe stały się dobrą okazją do wspólnej dyskusji z mieszkańcami i przedsiębiorcami nie tylko o bieżących sprawach całej Gminy, ale również przyszłości naszej „małej ojczyzny” w kilkunastoletniej perspektywie.

Już na pierwszym etapie podjętych prac - w momencie diagnozy Gminy w sferze społecznej, gospodarczej i przestrzennej oraz wytyczenia głównych kierunków



rozwoju - zapraszam do wypełnienia Ankiety diagnostyczno-rozwojowej. Chcemy otwarcie skorzystać z Państwa opinii na temat obecnej sytuacji i oczekiwanych kierunków rozwoju. Uprzejmie prosimy o wypełnienie Ankiety w terminie do dnia 10 czerwca 2022 r. Jest ona dostępna w formie online na stronie internetowej: <https://dopiewo.konsultacjejst.pl/konsultacje-spoleczne>

Link bezpośredni: <https://dopiewo.konsultacjejst.pl/konsultacje/o180db5f->

-eab6-4d00-83cc-15613a31a808

To ważne, aby mieli Państwo udział w budowaniu Nowej Strategii Rozwoju. Udział we wspomnianej Ankiecie niech stanie się pierwszym krokiem i pozytywnym wkładem w planowanie wspólnej dobrej przyszłości!

*dr Paweł Przepióra
Wójt Gminy Dopiewo*

Relacja z XLIII sesji Rady Gminy Dopiewo

Uchwały - XLIII sesji

Uchwały podjęte na XLIII sesji w dniu 25 kwietnia 2022 r.

Uchwała Nr XLIII/546/22 w sprawie wykazu kąpielisk na terenie Gminy Dopiewo w 2022 roku i określenia sezonu kąpielowego w 2022 r.

Uchwała Nr XLIII/547/22 w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 w Skórzewie.

Uchwała Nr XLIII/548/22 w sprawie przyjęcia Lokalnego Programu Wspierania Edukacji Uzdolnionych Dzieci i Młodzieży z terenu Gminy Dopiewo.

Uchwała Nr XLIII/549/22 w sprawie przyjęcia „Regulaminu przyznawania nagród za osiągnięcia naukowe dla uczniów szkół podstawowych z terenu Gminy Dopiewo”.

XLIII sesja Rady Gminy Dopiewo odbyła się 25 kwietnia 2022 r. Radni podjęli 20 uchwał.

Wsparcie dla uzdolnionych dzieci

Rada uchwaliła Lokalny Program Wspierania Edukacji Uzdolnionych Dzieci i Młodzieży z terenu Gminy Dopiewo, którego konsekwencją było przyjęcie Regulaminu przyznawania nagród za osiągnięcia naukowe dla uczniów szkół podstawowych z terenu Gminy Dopiewo.

Program ma na celu promowanie, wspieranie i docenienie osiągnięć uzdolnionych dzieci i młodzieży, które brały udział w konkursach i olimpiadach o zasię-

gu międzynarodowym, ogólnopolskim, wojewódzkim i powiatowym i zarazem motywować ich do dalszego rozwijania swoich zainteresowań i zdolności. Nagroda za osiągnięcia naukowe jest wyróżnieniem indywidualnym dla uczniów, którzy mogą poszczycić się znaczącymi osiągnięciami naukowymi. Nagrodę przyznaje się raz w roku za osiągnięcia z ostatniego roku szkolnego.



Radny z Dopiewa - Tadeusz Bartkowiak, za nim Walenty Moskalik - radny ze Skórzewa.



Przewodnicy Rady Gminy - Leszek Nowaczyk prowadzi obrady.

Plany miejscowe

Rada uchwaliła 2 miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego (dalej: mpzp):

- w Dąbrowie, w rejonie ulicy Wiejskiej i Śliwkowej - plan przede wszystkim wprowadza: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, oznaczone symbolami 1MN-7MN; tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej, oznaczone symbolami 1MN/U-2MN/U; teren zabudowy usługowej, oznaczony symbolem U; tereny rolne, oznaczone symbolami 1R – 2R; tereny zieleni naturalnej i wód powierzchniowych, oznaczone symbolami 1ZO/WS-5ZO/WS; tereny dróg publicznych, klasy dojazdowej, oznaczone symbolami 1KDD-3KDD, tereny dróg wewnętrznych, oznaczone symbolami 1KDW-5KDW. Powierzchnia opracowania wynosi ok. 8,5 ha.
- w Zakrzewie, w rejonie ulicy Długiej (część działki o nr ewid. 92/44) - plan wprowadza teren zabudowy mieszkaniowo-usługowej, oznaczo-

ny symbolem MN/U. Powierzchnia opracowania wynosi ok. 1 ha.

Radni przystąpili do opracowania mpzp w Dąbrowie, w rejonie ulicy Leśnej, Solnej i rzeki Wirynki - teren wskazany do opracowania w nieznacznej części jest objęty obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, zatwierdzonym uchwałą Nr XXIII/316/16 Rady Gminy Dopiewo z dnia 24.10.2016 r. i przeznaczony pod drogę publiczną zbiorczą. Przedmiotem opracowania planu jest określenie zasad zagospodarowania terenu po kątem zabudowy jednorodzinnej wolnostojącej. Zgodnie z ustaleniami Studium, dla terenu objętego przystąpieniem do opracowania planu określono kierunek zagospodarowania jako tereny zabudowy mieszkaniowo usługowej (M1) oraz teren cieku wodnego. Powierzchnia opracowania wynosi ok 24,1 ha.

Staw z regulaminem

Rada przyjęła regulamin korzystania ze stawu oraz wiaty wraz z terenem



Radna z Dopiewca - Mariola Nowak.

Uchwała Nr XLIII/550/22 w sprawie wprowadzenia regulaminu korzystania ze stawu oraz wiaty wraz z terenem przyległym znajdującym się w Dopiewie.

Uchwała Nr XLIII/551/22 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (dalej: mpzp) terenu w Dąbrowie, w rejonie ulicy Leśnej, Solnej i rzeki Wirynki.

Uchwała Nr XLIII/552/22 w sprawie mpzp terenu w Dąbrowie, w rejonie ulicy Wiejskiej i Śliwkowej.

Uchwała Nr XLIII/553/22 w sprawie mpzp terenu w Zakrzewie, w rejonie ulicy Długiej (część działki o nr ewid. 92/44).

Uchwała Nr XLIII/554/22 w sprawie nadania nazwy ulicy Budlejowa w Skórzewie.

Uchwała Nr XLIII/555/22 w sprawie nadania nazwy ulicy Lotosowa w Gołuskach.

Uchwała Nr XLIII/556/22 w sprawie nadania nazwy ulicy Zakrzewska w Zakrzewie.

Uchwała Nr XLIII/557/22 w sprawie nadania nazwy ulicy Łąkowa w Dopiewie.

Uchwała Nr XLIII/558/22 w sprawie nadania nazwy ulicy Południowa w Dopiewie.

Uchwała Nr XLIII/569/22 w sprawie nadania nazwy ulicy kpt. Kazimierza Rzaniaka w Gołuskach.

Uchwała Nr XLIII/560/22 w sprawie zmiany uchwały Nr XLVI/416/2001 Rady Gminy Dopiewo z 17 grudnia 2001r. dotyczącej zaliczenia dróg lokalnych do kategorii dróg gminnych.

Uchwała Nr XLIII/561/22 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXIX/493/21 Rady Gminy Dopiewo z 20 grudnia 2021 r. w sprawie uchwały budżetowej Gminy Dopiewo na 2022 r.

Uchwała Nr XLIII/562/22 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXIX/492/21 Rady Gminy Dopiewo z 20 grudnia 2021 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dopiewo na lata 2022-2030.

Uchwała Nr XLIII/563/22. w sprawie pozbawienia kategorii drogi gminnej, ul. Wspólnej w Gołuskach, poprzez wyłączenie jej z użytkowania jako drogi publicznej.

Uchwała Nr XLIII/564/22 w sprawie pozbawienia kategorii drogi gminnej, ul. Zielarskiej w Gołuskach, poprzez wyłączenie jej z użytkowania jako drogi publicznej.



Uchwała Nr XLIII/565/22 z 25 kwietnia 2022 r. w sprawie pozbawienia kategorii drogi gminnej, ul. zlokalizowanej na działkach 241/1 i 241/2 w Pałędziu, poprzez wyłączenie jej z użytkowania jako drogi publicznej.

DG

r. dotyczącą zaliczenia dróg lokalnych do kategorii dróg gminnych. Zmiana spowodowana jest koniecznością uregulowania zapisów przebiegu części ulicy Łąkowej oraz Południowej, ze względu na zrealizowaną inwestycję pn. „Dopiewo - budowa ul. Południowej i Łąkowej na odcinku od ul. Konarzewskiej do ul. Poznańskiej”. Przedmiotowa inwestycja

odcinku od skrzyżowania ul. Pocztowej (2401P) z ul. Ojca Mariana Żelazka (2391P) w Pałędziu do ul. Klonowej w m. Gołuski. Drogi nie spełniają warunków technicznych dróg publicznych i będą drogami wewnętrznymi, co ułatwi wykonanie projektu.



Na pierwszym planie Anna Kwaśnik - radna z Więckowic.



Radna Agnieszka Grześkowiak podczas sesji.

przyległym znajdującym się w miejscowości Dopiewo. Staw wraz z terenem przyległym oraz wiata będąca własnością gminy, stanowią obiekty użyteczności publicznej. Są one kompleksowo wyposażone i pełnią funkcję rekreacyjno-wypoczynkową dla mieszkańców gminy. Wprowadzenie jednolitego regulaminu korzystania ze stawu oraz wiaty ma na celu ustalenie zasad właściwego korzystania z terenu i zapewnienie porządku i bezpieczeństwa.

Regulacje drogowe

Radni zmienili uchwałę Nr XLVI/416/2001 z dnia 17 grudnia 2001

realizowana była w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, na podstawie umowy o dofinansowanie nr 5.86/20 z 21 lipca 2020 r. Zgodnie z powyższą umową Gmina była zobligowana do podjęcia uchwały w sprawie zaliczenia przedmiotowych dróg do kategorii dróg gminnych.

Rada pozbawiła kategorii dróg gminnych ul. Wspólną i Zielarską w Gołuskach oraz ulicę zlokalizowaną na działkach 241/1 i 241/2 w Pałędziu, poprzez wyłączenie ich z użytkowania jako dróg publicznych. Ma to związek z projektem dotyczącym rozbudowy/przebudowy pasa drogi powiatowej, polegającym na budowie ścieżki pieszo – rowerowej na

Zmiany w budżecie i WPF

Tradycyjnie radni dokonali zmian w uchwale budżetowej i wieloletniej prognozie finansowej, podjęli 6 uchwał związanych z nazewnictwem ulic oraz ponownie podjęli uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 w Skórzewie. Poprzednia została unieważniona przez Wojewodę Wielkopolskiego ze względu na brak uzasadnienia prawnego o uznaniu skargi za bezzasadną.

Damian Gryśka, Biuro Rady Gminy
Fot. Adam Mendrala

Porozmawiajmy o Powiecie ...



2,5 mln zł na zabytki

Ta rekordowa kwota została podzielona między właścicieli 29 cennych obiektów,

które znajdują się na terenie powiatu poznańskiego, w tym także w gminie Dopiewo. Do tej pory blisko 90 podmiotów skorzystało z dotacji samorządu. W ciągu 23 lat na prace renowacyjne przekazaliśmy ponad 15 mln zł. Sama gmina Dopiewo otrzymała już blisko 682 tys. zł. Zarządcy zabytków od lat mogą liczyć na naszą pomoc, a dzisiaj, z uwagi na coraz trudniejszą sytuację gospodarczą, jest ona jeszcze bardziej potrzebna.

Skorzystają obiekty sakralne...

W gminie Dopiewo renowacje zostaną przeprowadzone w kościele pw. św. Marcina i św. Wincentego Męczennika w Skórzewie (200 tys. zł) oraz w kościele Najświętszej Marii Panny Królowej Ko-



POWIAT
POZNAŃSKI

rony Polskiej w Zakrzewie (150 tys. zł). 200 tys. zł powędruje do kościoła pw. św. Michała Archanioła w Pobiedziskach na osuszanie zawilgoconych murów.

Dotychczasowe wsparcie powiatu dla świątyni wynosi już ponad 600 tys. zł. Kolejnym obiektem sakralnym, w którym będą kontynuowane prace renowacyjne, jest kościół pw. Wszystkich Świętych w Kórniku. Za 210 tys. zł odnowione i uzupełnione zostaną tynki i okładziny oraz kupione materiały niezbędne do wykonania remontu kaplicy Serca Jezusowego w kolegiacie. Łączna pomoc dla świątyni wyniosła blisko 1,7 mln zł.

...i świeckie

Po raz pierwszy pomoc otrzyma XIX-wieczny pałac w Dąbrówce (110 tys. zł). Ponad 250 tys. zł kosztować ma czwarty etap odnowy średniowiecznych murów wewnętrznych przyziemia zamku w Kórniku. Dofinansujemy też mieszkalne budynki willowe w Puszczykowie. Po raz pierwszy środki w wysokości ponad 28 tys. zł zyskał dom Kolonii Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych nr 4 wg projektu Hansa Poelziga w Luboniu, gdzie wymienione będzie pokrycie dachowe.

Program po raz drugi objął dawny szpital psychiatryczny w Owińskach. Tym razem przy udziale powiatowej dotacji w wysokości 70 tys. zł wyremontowana i przebudowana zostanie część dachu pawilonu pensjonarskiego dla kobiet.

Zwycięska „pięćdziesiątka”

W trosce o tożsamość pamiętamy nie tylko o dziedzictwie materialnym, ale doceniamy też ludzkie talenty czy pasje. Po raz kolejny przyznaliśmy „Nagrody powiatu poznańskiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury za rok 2021”. Pierwsza z nich trafiła

do Zespołu Folklorystycznego „Złote Kłosa” z Buku, który wywodzi się ze wsi Dobieżyń. Istnieje już ponad 50 lat, biorąc udział w licznych przeglądach i angażując się w życie kulturalne gminy. II nagrodę otrzymał Chór Dziewczęcy „Canzona” z Murowanej Gośliny, który przez ostatnie 40 lat koncertował w kraju oraz za granicą. Brał udział w konkursach, w których zdobywał liczne nagrody. Wśród laureatów konkursu znalazł się także Kazimierz Matysek z Kostrzyna, na co dzień kustosz Izby Muzealnej Ziemi Kostrzyńskiej. Sam od wielu lat współpracuje z powiatem poznańskim, promując dokonania osób zasłużonych oraz wydarzenia ważne dla regionu. Z kolei wyróżnienie trafiło do Joanny Goranko z Pobiedzisk, która w 2021 roku uczestniczyła w Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina w Warszawie oraz jest półfinalistką Międzynarodowego Konkursu Młodych Pianistów „Artur Rubinstein in memoriam” w Bydgoszczy.

Punkty bezpłatnej pomocy prawnej działają stacjonarnie

Zapraszam ponownie na bezpłatne porady prawne w trybie stacjonarnym. W okresie pandemii konsultacje odbywały się tylko zdalnie. Teraz osoby zainteresowane osobistym kontaktem z doradcą mają taką możliwość po wcześniejszym umówieniu wizyty. Ze wsparcia w formie elektronicznej można oczywiście korzystać nadal. System nieodpłatnej pomocy prawnej obejmuje również obcokrajowców, którzy nie są w stanie ponieść kosztów takiej usługi. **Osoby**

Dzień Samorządowca

27 maja przypada Dzień Samorządu Terytorialnego, którego odrodzenie dało naszym „małym ojczyznom” szansę, którą jako społeczeństwo doskonale wykorzystaliśmy. Widząc, jak szybko i wszechstronnie rozwija się powiat poznański, odczuwam podziw oraz wdzięczność dla sołtysów, wójtów, burmistrzów naszych miast i gmin, a także dla powiatowych radnych. Dziękuję też mieszkańcom, bez których lokalna demokracja byłaby niemożliwa, że dopingują i wspierają swoich włodarzy. Wierzę, że wspólna energia będzie nadal przekształcać najbliższe otoczenie, czyniąc je dla każdego przyjaznym, bliskim i swojskim.

nieposługujące się językiem polskim mogą odbyć wizytę w asyście tłumacza lub online.

Rejestrować można się telefonicznie pod numerem 61 8410 797 lub 572 157 488 (w poniedziałki w godz. 9.00-17.00, od wtorku do piątku w godz. 7.30-15.30), e-mailem na adres pomocprawna@powiat.poznan.pl lub na stronie internetowej <http://np.ms.gov.pl>.

Szczegółowe informacje dostępne są na <https://www.bip.powiat.poznan.pl/3588,nieodplatna-pomoc-prawna> oraz na <https://www.bip.powiat.poznan.pl/5333,nieodplatna-pomoc-prawna-dla-obywateli-ukrainy>

*Tomasz Łubiński,
Wicestarosta Poznański
Fot. Arch. T. Łubińskiego
Zapraszamy do odwiedzania
strony: powiat.poznan.pl*

Polityka energetyczna państwa napędza inflację



Jednym z powodów dramatycznie rosnącej w Polsce inflacji są koszty energii. Mogłyby być znacznie niższe, gdyby państwo prowadziło sensowniej-

szą politykę, podjęło choćby i mocno już spóźnione działania wpływające na stan gospodarki zależnej od drożejącej energii.

Od wielu lat w Polsce mówi się o budowie elektrowni atomowej. Niestety, tylko się mówi. Nie idą za tym żadne działania. Trudno to zaniechanie racjonalnie wytłumaczyć. Podnosi się argument bezpieczeństwa, ale i tak jesteśmy skazani na zagrożenia. Kraje otaczające Polskę posiadają takie elektrownie, niektóre usytuowane są całkiem blisko naszej granicy. A my wciąż pozostajemy tradycjonalistami, wydajemy się być na wieczność skazani na paliwa kopalne.

Nie inwestujemy też w spalarnie śmieci, które potrafiłyby rozwiązać

różne problemy. Można byloby wyeliminować odpady, które pozwalają się łatwo przetworzyć na energię elektryczną. Absolutnym przeżytkiem, działaniem szkodliwym dla środowiska naturalnego, rezygnowaniem z możliwości uzyskania taniej energii jest poszukiwanie miejsc, w których można byloby składować odpady. Takie działanie trzeba nazywać całkowitym, niestety bardzo do tego szkodliwym nieporozumieniem.

Zapotrzebowanie na energię z pewnością będzie w naszym kraju. Trzeba się nastawić na coraz wyższe jej koszty, bo władze państwowe nie prowadzą żadnych działań prowadzących do poprawy tej sytuacji. Zmienia się klimat, wyposażenie w klimatyzację staje się standardem

także w prywatnych mieszkaniach, ludzie próbują zwiększyć sobie komfort życia, a to wpływa na zapotrzebowanie na prąd. Receptą na ten problem byłoby zachęcanie właścicieli budynków do zakładania urządzeń fotowoltaicznych. Zakłady przemysłowe i obiekty komunalne, takie jak oczyszczalnie ścieków, każdego roku zwiększają zużycie energii. Zapotrzebowanie będzie rosło, więc szukanie alternatywnych źródeł energii jest celowe, a rząd nie promuje takich działań. Wprost przeciwnie. Założenie instalacji fotowoltaicznych nie zaspokoiłoby całego zapotrzebowania, ale nawet zmniejszenie go w ten sposób o 20-30 procent jest działaniem sensownym.

Kiedy ceny energii zaczęły w Polsce gwałtownie rosnać, rząd wprowadził działania, które z punktu widzenia konsumentów są pozorowane, a jedynym ich skutkiem było napędzanie inflacji, i to dużo wcześniej niż zaczęła się wojna w Ukrainie.

Jako użytkownicy energii elektrycznej mamy wpływ na jej ceny. Moglibyśmy ją mieć także jako jej producenci na niewielką skalę we własnej instalacji. 80 procent energii powstającej w Polsce dzięki źródłom alternatywnym zostało wytworzone przez prosumentów (800 tys. instalacji), czyli tych, którzy produkują ją na własny użytek, a nadwyżkę odsprzedają spółkom energetycznym. Nie trzeba tłumaczyć, jak bardzo w ten sposób skorzystało środowisko naturalne. Nie byłoby potrzeby wyprodukowania energii poprzez spalanie obciążających środowisko surowców, takich głównie jak węgiel, często niskiej kaloryczności.

Dzięki wykorzystywaniu energii powstającej bez wykorzystywania paliw kopanych nie trzeba płacić za uprawnienia do emisji dwutlenku węgla. Według

obliczeń ekspertów, mogliśmy zaoszczędzić w ten sposób kwotę w wysokości od miliarda do półtora miliarda zł. Jest więc o co zabiegać, bo rezygnacja z węgla przekłada się na wymierne oszczędności. Energii ze słońca wciąż w naszym kraju produkuje się stanowczo zbyt mało, bo zaledwie 3 procent tego, co jest wykorzystywane. W dokumencie o nazwie Polska Polityka Energetyczna zostały określone cele, do jakich musimy dojść przed rokiem 2040. Aż 50 procent energii używanej przez gospodarstwa domowe i przez przemysł ma powstawać dzięki odnawialnym źródłom. Chodzi tu nie tylko o ogniwa fotowoltaiczne, ale i fermy wiatrowe.

Problemy polegają na tym, że nie do końca polska sieć energetyczna jest przygotowana do tego, co zapisano w Polskiej Polityce Energetycznej. Stan techniczny nie jest dobry, co zauważają właściciele małych instalacji fotowoltaicznych i poważni inwestorzy budujący duże instalacje po to, by wytworzoną energię w całości sprzedawać za pośrednictwem sieci elektroenergetycznych. Potrzebne są do tego odpowiednie linie, także te wysokiego napięcia. Właśnie przez te wytwórcy energii nie mogą rozwinąć skrzydeł i spowodować zmniejszenia zapotrzebowania na paliwa kopalne.

Mali wytwórcy borykają się z podobnym problemem, tylko na skromniejszą skalę. Do tej pory, nie zważając na ceny energii, prosumenci mogli liczyć na odzyskanie 80 procent energii. Od tego roku zasady się zmieniły. Teraz energia trafiająca do sieci zostaje odkupiona przez spółkę Skarbu Państwa, taką jak ENEA, oczywiście po cenach niższych. Kiedy klient takiej spółki będzie energii potrzebował, otrzyma ją z narzutem. Spółka musi zarabiać. Jej prywatny partner ma

jej płacić za to, że chce mu się energię produkować. Całe szczęście, że i tak cena wykupionej w ten sposób energii jest niższa od tej, którą trzeba kupować, gdy nie ma się własnej instalacji.

Spółki skarbu państwa prowadzą działalność klasycznego monopolisty, który zresztą przez pogrążający je bałagan nie zarabiają tyle, ile by mogły. Służą one rządzącym głównie jak zasób dobrze opłacanych posad dla polityków, ich rodzin i znajomych. Władze samorządowe skarżą się na postępowanie tych molochów. Nagminnie występuje zjawisko: zbudują oświetlenie uliczne, zainstalują systemy sterowania ruchem, sygnalizacje świetlne, ale mieszkańcy nie mogą z nich korzystać. ENEA i inne spółki nie są zainteresowane szybkim podpisywaniem umów na dostarczanie dla tych urządzeń energii. Po złożeniu dokumentów samorządy przez długie miesiące czekają, aż urzędnicy zechcą je rozpatrzyć. Trudno znaleźć sposób na monopolistę.

Spółki te odgradzają się także od drobnych klientów. Chcąc cokolwiek załatwić, uzyskać jakąkolwiek odpowiedź na złożone dokumenty, trzeba z dużym wyprzedzeniem zapisać się w biurze obsługi interesanta na określony dzień i określoną godzinę. Nie jest tak, że ktoś przyjdzie i zostanie przez urzędników przyjęty. Na audiencję czeka niekiedy bardzo długo, musi wcześniej poinformować, jaką ma sprawę.

*Andrzej Strażyński
Przewodniczący
Komisji Komunikacji
Budownictwa i Infrastruktury
Rady Powiatu*

Francuskie wsparcie „Pomocy dla Ukrainy”

Gmina Maen Roch zdecydowała się przeznaczyć 5000 euro na pomoc Ukraincom, którzy trafili do Gminy Dopiewo. Symboliczny czek został przekazany przez Mera Tomasa Javiera na ręce Wójta Gminy Dopiewo – Pawła Przepióry 13 maja 2022 r. podczas pierwszego spotkania wóldarzy obu gmin od objęcia przez nich funkcji. Wcześniej uchwałę w tej sprawie przyjęła Rada Gminy Maen Roch. W przekazaniu czeku uczestniczyli – po stronie polskiej Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej – Magdalena Popłońska-Kowalska, a po stronie francuskiej

– Andrzej Firganek, pochodzący z Polski urzędnik Gminy Maen Roch, od wielu lat będący koordynatorem współpracy.

Nie jest to pierwsze finansowe wsparcie, jakie wpłynęło z Francji na gminne konto pomocowe po wybuchu wojny w Ukrainie. W kwietniu konto kwotą 10.000 euro zasilila gazeta regionalna "Quest - France", której zarząd i czytelnicy - darczyńcy zdecydowali się na przekazanie przelewem pieniędzy. Samorząd Gminy Dopiewo i OPS będą mogły je przeznaczyć na zaspokojenie potrzeb uchodźców, którzy - uciekając

przed agresorem - znaleźli schronienie na terenie naszej gminy.

Przypominamy numer konta pomocowego, bo wpłacać może każdy. Zachęcamy do skorzystania z tej możliwości: **68 9043 1012 2104 0025 9105 0050** (Poznański Bank Spółdzielczy Oddział w Dopiewie), dopisek do przelewu „Darowizna na rzecz pomocy Ukrainie”.

AM

Tworzymy wspólną tożsamość od 20 lat



Rozmowa z Tomaszem Janvier'em – Merem Maen Roch, gminy partnerskiej Dopiewa

Francja ma za sobą wybory prezydenckie, które i w Polsce budziły pewne emocje, ze względu na rosnącą w siłę Marii Le Pen, jej stosunek do wojny i Putina. Co zwycięstwo Emmanuela Macrona oznacza dla samorządu?

- Zwycięstwo Emmanuela Macrona jest zwycięstwem demokracji, w obliczu apetytu na władzę skrajnej prawicy. Istnieje zasadnicza różnica między wolnością wypowiedzi, zapisaną w konstytucji i pozwalającą partii Le Pen na swobodne zabieranie głosu, a zdobyciem władzy. Wartości Zjednoczenia Narodowego, którego przewodniczącą jest Le Pen, są niezgodne z wartościami Republiki, ponieważ wykluczają dużą część populacji. Posiadanie skrajnie prawicowego rządu wysłałoby bardzo negatywny komunikat do wszystkich krajów europejskich.

Jakie poparcie uzyskał Prezydent Macron w Gminie Maen Roch? Czy było ono podobne do wyniku krajowego? Czy któreś części Francji sprzyjają z reguły bardziej lewicy, a inne prawicy?

- Emmanuel Macron uzyskał w Gminie Maen Roch nieco większe poparcie od średniej krajowej, bo 60,71% przy 39,29% Marii Le Pen. W kraju na ubiegającego się o reelekcję Prezydenta głosowało 58,55% wyborców, a na jego rywalkę 41,45%. W naszym sąsiedztwie na 15 gmin tylko w 2 gminach M. Le Pen wyszła na pierwsze miejsce. Francja nie dzieli się geograficznie pod względem preferencji politycznych. Le Pen uzyskiwała większe poparcie na wsi niż w mieście.

Jaki oddźwięk ma w Gminie Maen Roch wojna na Ukrainie? Czy temat interesuje mieszkańców

– o tym się rozmawia? W Polsce mamy ponad 3 miliony uchodźców z Ukrainy, niektórzy jadą dalej, w głąb Europy. Czy uchodźcy trafiają do Maen Roch?

- Wojna zaszokowała naszych mieszkańców. Jesteśmy solidarni z Ukrainą, ludzie przynosili do merostwa dary, które trafiły do Betton i za pośrednictwem Obrony Cywilnej na Ukrainę. Wiele osób zadeklarowało gotowość do przyjęcia uchodźców. Gmina udostępniła mieszkanie rodzinie z okolic Kijowa. Sytuację mamy inną niż w Polsce, napływ uchodźców jest na dużo mniejszą skalę niż w Polsce.

Jak bardzo społeczność Maen Roch jest zróżnicowana pod względem narodowym, etnicznym? Czy samorząd gminny, lub wspólnoty gmin ma za sobą doświadczenia polegające na wdrożeniu programów integracyjnych, asymilacyjnych itp. np. w związku z migrantami z dawnych kolonii albo z uchodźcami, którzy przyjechali do Was w wyniku innych konfliktów np. z Syrii, ...

- Obecnie Maen Roch gości dużą grupę Rumunów, którzy pracują w zakładach mięsnych ABERA. Na terenie gminy mieszka też kilka osób z Czech, Polski i Rosji. Do 2019 r. na naszym terenie zlokalizowany był ośrodek dla uchodźców, głównie z Afganistanu oraz Syrii i Afryki Północnej.

Gdy rozmawialiśmy 2 lata temu, krótko po objęciu przez Pana merostwa w Maen Roch („Czas Dopiewa” nr 87 z grudnia 2020 r.), stwierdził Pan, że chce otworzyć nowy rozdział, bo zwycięstwo dało Panu realny wpływ na rozwój Gminy, większy niż radnego, czy nauczyciela. Jaką część planów udało się zrealizować w ciągu minionych 2 lat? Czy jest Pan zadowolony z tego, co udało się zrobić dla mieszkańców do tej pory?

- Jesteśmy zadowoleni z pierwszych 2 lat naszej kadencji, mimo komplikacji związanych z Covid-19. Udało nam się zrealizować krótkoterminowe projekty, takie jak rozbudowa parkingu dla kamperów w Saint-Brice, czy dokończenie modernizacji centrum Saint-Etienne. Inne projekty, początkowo planowane na 3-5 lat, są w trakcie realizacji, a niektóre nawet już funkcjonują np: Fablab (warsztaty numeryczne dla szkół i mieszkańców, współfinansowane przez departament kwotą 46.000 euro). Uruchomiony został również ekologiczny wypas owiec na niektórych terenach zielonych gminy, rozpoczęliśmy także badania nad mobilnością i przemieszczaniem oraz prace projektowe związane z renowacją naszych hal sportowych.

Rozpoczynał Pan swoją kadencję w Maen Roch w okresie wybuchu epidemii koronawirusa. Obecnie wróciła normalność, ale nie wiemy co przyniesie jesień. Czy Maen Roch jest przygotowane na ewentualny powrót epidemii - różne jej warianty, ewentualne



Przekazanie symbolicznego czeku. Decyzją Rady Gminy Maen Roch na konto pomocowe Gminy Dopiewo ma wpłynąć 5000 euro.

wylączenia różnych sektorów życia społecznego z funkcjonowania?

- Nie przygotowujemy się specjalnie do kolejnej fali. Ludzie są zaszczepieni, służby są przyzwyczajone do szybkiego reagowania. Zgromadziliśmy spore zapasy maseczek i żeli wodnoalkoholowych.

Współpraca między Maen Roch a Gminą Dopiewo trwa już 20 lat, a między regionami Bretanią i Wielkopolską – dłużej, bo 30 lat. Niedługo, w lipcu tego roku, odbywa się w Rennes konferencja podsumowująca okres tej regionalnej współpracy, w której wezmą udział przedstawiciele wielu francuskich i polskich samorządów. Jak Pan sądzi, co dał naszym samorządom, ale i społecznościom, ten okres - patrząc przez pryzmat minionych lat i Pana osobistych doświadczeń samorządowca, oświatowca, mieszkańca?

- Sytuacja w Europie Wschodniej pokazuje nam, jak cenna jest przyjaźń

między naszymi gminami i dobre relacje między państwowe, wynikające z członkostwa w Unii Europejskiej. Od 20 lat uczymy się siebie. Lepiej się rozumiemy i cenimy, wiemy kim jesteśmy. Regularnie się spotykamy. Mam tu na myśli nie tylko samorząd, bo spotykają się także ze sobą nasi mieszkańcy, współpracując ze sobą nasze stowarzyszenia, np. Chór Ziemi Cogles i Bel Canto, w wymianach uczestniczy młodzież szkolna. To bardzo cenne. Covid-19 niczego tu nie zmienił, a wręcz przeciwnie! Należy mieć więc nadzieję, że w czasach postcovidowych ta współpraca będzie się rozwijała w kierunku zgodnym z wolą obu stron.

Czy spostrzeżenia innych samorządów bretońskich, współpracujących z wielkopolskimi partnerami, są podobne?

- Tak, w departamencie mamy 15 dobrze funkcjonujących partnerstw gminnych bretońsko-wielkopolskich. Dodam, że od 52 lat współpracujemy również z bawarskim Karlstadt. Wniosek, zarówno dotyczący naszych

stosunków z partnerami polskimi, jak i niemieckimi, jest taki sam. Powiązania między europejskimi gminami tworzą wspólną tożsamość i umożliwiają wspólne budowanie silniejszej i bezpieczniejszej Europy! Cała nowa rada naszej gminy jest o tym mocno przekonana.

Czy dotychczasowy dorobek tej współpracy, a także to, z czym mamy do czynienia w Europie, na świecie, Pana zdaniem determinuje kierunek współdziałania w przyszłości?

- Nasze partnerstwa wciąż mają przed sobą świetlaną przyszłość. Prawdziwy entuzjazm i chęć zacieśnienia więzi widać ze strony naszych dwóch gmin partnerskich - Dopiewo i Karlstadt. To, że trzej burmistrzowie są w podobnym wieku i dzielą te same wartości, dostrzegając wagę zjednoczonej Europy. To wieka sprawa!

Rozmawiał : Adam Mendrala
Współpraca : Andrzej Firganek
Fot. Arch. Merostwa Maen Roch

Partnerska Eko-energia

Ponad 400 instalacji produkujących energię ekologiczną zostanie oddanych do użytku przed sezonem grzewczym w gminach Dopiewo i Komorniki

4 maja 2022 r. podpisana została przez Wójtów obu gmin umowa trójstronna z wykonawcą – firmą ANTINUS Sp. z o.o. na dostawę i montaż instalacji fotowoltaicznych oraz kolektorów słonecznych w ramach realizacji projektu pn. „Eko-energia w Gminach Dopiewo i Komorniki”. Umowę podpisali: ze strony lidera projektu Gminy Dopiewo – Wójt Gminy Dopiewo Paweł Przepióra, ze strony partnera projektu Gminy Komorniki - Wójt Gminy Komorniki Jan Broda oraz ze strony Wykonawcy ANTINUS Sp. z o.o. - Prezes Zarządu Piotr Szymański.

Zamówienie obejmuje:

dostawę i montaż 173 instalacji fotowoltaicznych oraz 38 instalacji kolektorów słonecznych na posesjach/nieruchomościach zlokalizowanych na terenie gminy Dopiewo,

dostawę i montaż 184 instalacji fotowoltaicznych oraz 18 instalacji kolektorów słonecznych na posesjach/nieruchomościach zlokalizowanych na terenie gminy Komorniki.



Wartość przedmiotu umowy to 9,7 mln zł brutto. Inwestycja ma być zrealizowana w ciągu 130 dni od dnia podpisania umowy.

Pierwsze montaż instalacji fotowoltaicznych i kolektorów słonecznych planowane są na koniec czerwca 2022 r. Montaż wszystkich instalacji potrwa do połowy września 2022 r.

Głównym celem projektu jest wzrost wykorzystania odnawialnych źródeł energii oraz zmniejszenie emisji zanieczyszczeń powietrza na terenie Gminy Komorniki i Gminy Dopiewo poprzez montaż - na obiektach / budynkach mieszkalnych lub gruncie - nowoczesnych instalacji OZE.

Realizacja projektu wpłynie korzystnie na jakość środowiska naturalnego, przyczyni się do zmniejszenia emisji CO2 oraz innych zanieczyszczeń, co wpłynie na poprawę jakości powietrza, a w dłuższej perspektywie przeloży się na poprawę jakości życia mieszkańców, ich stanu zdrowia, a także ograniczy występowanie efektu cieplarnianego.

Projekt pn. „Eko-energia w gminach Dopiewo i Komorniki” współfinansowany jest w ramach Działania 3.1 „Wytwarzanie i dystrybucja energii ze źródeł odnawialnych”, Poddziałania 3.1.1 „Wytwarzanie energii z odnawialnych źródeł energii” Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020

Maria Bąk, Referat
Promocji i Rozwoju Gminy
Fot. M. Bąk
Graf. M. Juskowiak

Złóż deklarację o źródle ogrzewania budynku

Przypominamy, że od 1 lipca 2021 r. właściciele i zarządcy budynków mają obowiązek zgłoszenia źródła ogrzewania do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB)*. Deklaracje, można składać online, bezpośrednio w CEEB lub w wersji papierowej w Urzędzie Gminy.

Terminy:

w ciągu 14 dni od dnia uruchomienia źródła ogrzewania należy składać deklaracje dotyczące źródeł ciepła, uruchomionych od 1 lipca 2021 r.

do 30 czerwca 2022 r. należy składać deklaracje dotyczące źródeł ciepła uruchomionych przed 1 lipca 2021 r.

Deklarację można złożyć drogą elektroniczną na stronie: zone.gunb.gov.pl lub

w wersji papierowej w Urzędzie Gminy Dopiewo, ul. Leśna 1c (wniosek dostępny jest pod adresem: <https://www.gunb.gov.pl/strona/centralna-ewidencja-emisyjnosci-budynkow>). Dostępne są również za pośrednictwem strony gminnej: dopiewo.pl

Odpowiedzialnym za to zadanie jest Główny Urząd Nadzoru Budownictwa (GUNB). Więcej informacji na stronie GUNB: www.gunb.gov.pl/strona/centralna-ewidencja-emisyjnosci-budynkow-faq

MJ

Graf. Archiwum



Woda – dobro obecnych i przyszłych pokoleń



Każdy z nas wie, że woda jest bardzo ważna. Nie wyobrażamy sobie życia bez stałego dostępu do wody pitnej. Obecnie postęp cywilizacyjny sprawia, że zapotrzebowanie na wodę rośnie z każdym rokiem, zarówno dla przemysłu jak i dla zwykłego odbiorcy.

Niewielu z nas zdaje sobie sprawę, że Polska jako kraj posiada ograniczone zasoby wody słodkiej, nadającej się do spożycia przez ludzi. Obecnie zasoby odnawialne wody słodkiej Polski na jednego mieszkańca wynoszą 1.600 m³ na rok (dane GUS 2021) i są jednymi z najniższych w Europie. Oczywiście te 1.600 m³ zasobów - dyspozycyjnych i odnawialnych - jest wartością średnią dla całego kraju, przy czym są rejon, gdzie tych zasobów jest zdecydowanie więcej, jak i takie, gdzie jest ich mniej.

Głównym źródłem zasobów odnawialnych w naszym kraju są opady atmosferyczne, których występowanie

jest bardzo zróżnicowane, w zależności od regionu i ukształtowania terenu. Największe opady średnioroczne notujemy w rejonach górskich oraz wyżynach, natomiast najniższe w strefie brzożowej Bałtyku, w centralnej i zachodniej części Pojezierza Wielkopolskiego oraz w zachodniej części Niziny Mazowieckiej (zachodnia i centralna Polska). Notowane dla rejonu wielkopolskiego opady są zdecydowanie zbyt niskie, co wpływa negatywnie na rozwój roślinności. Proces ten będzie się pogłębiał z uwagi na zmiany klimatyczne. Na szczęście nie grozi nam obecnie „stepowienie Wielkopolski”, polegające na powstaniu stepów trawiastych w miejscu, gdzie dziś rosną lasy. Wzrost średniej temperatury i niskie opady powodują ocieplenie naszego regionu, a co za tym idzie zwiększone

zapotrzebowanie na wodę zarówno na potrzeby ludzi, gospodarki i rolnictwa. Zmiany klimatyczne, które obserwujemy od kilkunastu lat, szczególnie upalne, suche lata oraz intensywne burze, wpływają również niekorzystnie na warunki gruntowo - wodne. Intensywny opad w znacznym stopniu doprowadza do większego odpływu powierzchniowego, natomiast ilość wody, która dostaje się do gleby jest znikoma.

Na obieg wody w przyrodzie ma wpływ każdy z nas. Bardzo istotnym aspektem jest prowadzenie do zwiększonej retencji na własnym podwórku, czyli zbieranie deszczówki w celu jej wykorzystania do podlewania trawników czy przydomowych ogródków. Należy zauważyć, że „deszczówka” w porównaniu z wodą z sieci wodociągowej jest



Stacja Uzdatniania Wody w Joance



Stacja Uzdatniania Wody w Skórzewie

zdecydowanie lepsza do podlewania z uwagi chociażby na temperaturę, czy skład mineralny. Woda z kranu zawsze charakteryzuje się temperaturą rzędu 11-15°C co może doprowadzić do szoku termicznego rośliny.

Szczególną uwagę należy zwrócić także na porę dnia, w jakiej nawadniamy ogródki. Podlewanie w pełnym słońcu wpływa niekorzystnie na roślinność, co

może doprowadzić do „spalenia” rośliny w wyniku tzw. soczewkowania kropel wody na liściach. W efekcie roślinność robi się żółta, pomimo intensywnego podlewania. Należy również pamiętać, że podlewanie w pełnym słońcu powoduje zwiększone parowanie wody nawet do 80% co przekłada się zasadniczo na domowy budżet. Korzystając z wody „wodociągowej” do podlewania między godz.

6:00 a 23:00 w ciepłe i upalne dni nadmiernie obciąża działanie całego układu sieci, co skutkować może drastycznymi spadkami ciśnienia w sieci wodociągowej, a co za tym idzie również spadkiem komfortu naszego życia.

Niejednokrotnie obserwujemy, że w wielu miejscowościach naszego kraju wprowadza się apele czy nawet ograniczenia w korzystaniu z wody z sieci wodociągowej, która fizycznie nie jest w stanie pokryć tak wielkiego zapotrzebowania na cele utrzymania zieleni. Przemysłane gospodarowanie wodą z wodociągu wpływa korzystnie na poprawne działanie całego układu wodociągowego, w tym urządzeń i sieci dostarczających wodę do naszych domów. Powinniśmy dbać i racjonalnie wykorzystywać wodę, mając na uwadze, że jej zasoby ciągle się zmniejszają.

*Sławomir Skrzypczak,
Prezes Zakładu Usług
Komunalnych Sp. z o.o. w Dopiewie
Fot. Arch. ZUK Dopiewo
i Sławomira Skrzypczaka*

Dotacje na systemy deszczowe



Po raz trzeci samorząd Gminy Dopiewo zorganizował nabór wniosków na dofinansowanie do budowy systemów deszczowych do zatrzymywania i wykorzystywania deszczówki. Przyjmowanie wniosków rozpocznie się 31 maja. Samorząd zachęca mieszkańców do wykorzystania tej szansy.

Pula środków przeznaczonych przez Gminę Dopiewo do rozdysponowania wynosi w tym naborze 200 tys. zł. Gminna dotacja do systemu może wy-

nieść aż 80% kosztów, ale nie więcej niż 4 tys. zł. Może być przeznaczona na budowę zbiornika podziemnego lub naziemnego, studni chłonnej oraz elementów do połączenia dachu rurą z systemem deszczowym.

Wnioski można składać w formie elektronicznej poprzez platformę ePUAP. Nabór „elektroniczny” startuje o północy z 30 na 31 maja 2022 r., nabór „papierowy” - ostatniego dnia maja o godz. 7.30, w Biurze Obsługi Klienta Urzędu

Gminy Dopiewo. Zakończenie naboru przewidziano na 14 czerwca 2022 r. O przyznaniu dotacji decydować będzie, oprócz spełnienia innych kryteriów, także kolejność wpływu.

Dokumenty dostępne są na stronie gminnej: dopiewo.pl.

*Zbigniew Kobiela
fot. Archiwum UG*

Pomoc suszowa

Wkrótce ma ruszyć nabór wniosków dla rolników poszkodowanych przez suszę w 2021 r. Rząd zabezpieczył na ten cel 450 mln zł. Rozpoczęcie naboru zaplanowane na 16 maja, jednak mimo upływu wskazanego terminu, projekt rozporządzenia nadal czeka na zatwierdzenie. Kto i o jaką pomoc może w myśl tego projektu się ubiegać? Tak ujmują to autorzy:

Rolniku!

- jeśli poniosłeś w 2021 szkody większe niż 5%, spowodowane wystąpieniem suszy
- lub gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny, w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, spowodowały straty w wysokości co najmniej 20% plonu,
- złożyłeś wniosek poprzez tzw. „aplikację suszową” o oszacowanie strat z tytułu wystąpienia suszy lub posiadasz protokół oszacowania szkód w przypadku pozostałych wymienionych zjawisk atmosferycznych,

możesz się ubiegać o pomoc!

- Zaloguj się na swoim koncie za pomocą publicznej aplikacji „Zgłoś szkodę rolniczą” i wydrukuj:
- protokół oszacowania szkód w swoim gospodarstwie w przypadku, gdy szkody spowodowane przez suszę wyniosły powyżej 30%

lub

- kalkulację oszacowania szkód wyrządzonych przez suszę w przypadku strat powyżej 5% na danej powierzchni upraw
- Złóż wniosek w terminie od 16 maja do 30 czerwca na formularzu udostępnionym na stronie internetowej ARiMR.

Do wniosku dołącz:

- kopię protokołu oszacowania szkód, który musi zawierać informacje o powierzchni upraw rolnych, na której powstały szkody spowodowane wystąpieniem w 2021 r. gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny, lub
- protokół oszacowania szkód, albo kalkulację szkód wygenerowaną przez aplikację publiczną, które zawierają informację o powierzchni upraw rolnych, na której powstały szkody spowodowane wystąpieniem w 2021 r. suszy uwierzytelnione przez producenta rolnego;
- kopię polisy ubezpieczeniowej potwierdzającej zawarcie umowy ubezpieczenia upraw rolnych;
- oświadczenie albo zaświadczenie dotyczące pomocy de minimis oraz informacje niezbędne do udzielenia pomocy, o których mowa w art. 37 ust. 2 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej.



Otrzymasz pomoc:

- 1.000 zł na 1 ha powierzchni upraw rolnych, w których wystąpiły szkody w wyniku suszy, gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny w wysokości co najmniej 60% plonu;
- 500 zł na 1 ha powierzchni upraw rolnych, w których wystąpiły szkody w wyniku gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny w wysokości co najmniej 20% i mniej niż 60% plonu;
- 500 zł na 1 ha powierzchni upraw rolnych, w których wystąpiły szkody w wyniku suszy w wysokości co najmniej 5% i mniej niż 60% plonu.
- Pamiętaj, że jeżeli nie ubezpieczyłeś upraw, wysokość pomocy będzie pomniejszona o 50%.

WIR

Nowa będzie jak nowa

Ponad 5,2 mln zł kosztować będzie modernizacja ul. Nowej w Pałędziu. Prace zostały rozpoczęte na początku maja. Na odcinku od istniejącej nawierzchni bitumicznej do ul. Ojca M. Żelazka wykonana zostanie jezdnia o szer. 5m i chodnik o szer. 2m z betonowej kostki

brukowej oraz kanalizacja deszczowa. Usunięte zostaną ponadto kolizje energetyczne, telekomunikacyjne, gazowe i wodociągowe. Zakończenie zaplanowano na czerwiec 2023 r.

Inwestycja została dofinansowana z Programu Rządowy Fundusz Polski

Ład - Program Inwestycji Strategicznych. Wykonawcą robót jest firma IVESTON z siedzibą w Obornikach.

Aleksandra Rutyna
Fot. Michał Juskowiak



Remont pałacu z dotacją



Pałac w Dąbrówce

Blisko pół miliona kosztować będzie gminę Dopiewo remont zabytkowego pałacu w Dąbrówce. Pozyskała ona na ten cel 110 tys. zł dotacji z powiatu poznańskiego. Remont obejmuje wymianę dachu i instalacji odgromowej oraz izolację fundamentów. To pierwszy, wart 450 tys. zł etap modernizacji.

Zabytkowy pałac w Dąbrówce pochodzi z drugiej połowy XIX w. i został zbudowany przez zasłużoną dla lokalnej społeczności rodzinę von Tempelhof. Znajduje się on w parku krajobrazowym z XVIII w. Zarówno pałac, jak i park wpisane są do rejestru zabytków. Po II wojnie światowej przejął go państwo. Od tego czasu pełni funkcje oświatowe. Do 2003 r. mieściła się w nim publiczna szkoła podstawowa, a następnie szkoła społeczna, prowadzona przez „Stowarzyszenie dla Przyszłości”. Kilka lat temu

nadano jej imię podróżnika Kazimierza Nowaka.

Dzięki uprzejmości obecnego właściciela parku, którym jest RSP Dąbrówka i współpracy z samorządem, park jest dostępny dla mieszkańców i podobnie jak tworzone w jego sąsiedztwie przez



WSPÓLFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW POWIATU POZNAŃSKIEGO

Dotacja w ramach naboru powiatu poznańskiego w 2022 r. na dofinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków, położonych na terenie powiatu poznańskiego.

gminę obiekty, służy rekreacji. W okolicy powstał plac zabaw, mini boisko i pumtruck. Gmina Dopiewo od kilku lat pozyskuje również dotacje z innych źródeł na pielęgnację znajdujących się niedaleko pałacu drzew pomnikowych.

*Tekst i fot. Michał Juskowiak
Graf. Arch. UG Dopiewo*



Pałac w Dąbrówce



Tak będzie wyglądał pałac po remoncie

Zmiany w programie „40” dla mieszkańców goszczących uchodźców z Ukrainy

Kontynuujemy program, w ramach którego mieszkańcy, którzy zdecydowali się przyjąć do siebie gości z Ukrainy mają prawo do świadczenia pieniężnego za zapewnienie im zakwaterowania i żywienia. Od 29 kwietnia weszły w życie przepisy, które zmieniają dotychczasowe zasady.

Przede wszystkim wydłuża się czas tych świadczeń – z 60 do 120 dni. Taka zmiana ma zwiększyć szanse na usamodzielnienie się gości z Ukrainy czyli znalezienie pracy i wynajęcie mieszkania. Jako obligatoryjny obowiązek ustawodawca wprowadził konieczność posiadania numerów PESEL. To oznacza, że w formularzach nazwanych „kartami osoby przyjętej do zakwaterowania” nie

można już wpisywać numeru paszportu czy aktu urodzenia – obowiązują jedynie numery PESEL. Nowe formularze wniosków i kart można znaleźć na stronie internetowej Urzędu Gminy, ale są też dostępne w biurze podawczym UG.

Od początku obowiązywania programu świadczeń przyjęliśmy już ponad 250 wniosków. Warto przypomnieć, że świadczenie przysługuje tym, którzy oprócz zakwaterowania zapewniają gościom z Ukrainy pełne wyżywienie. Ustawodawca wskazuje, że samorządy mają prawo sprawdzania rzetelności zobowiązań podjętych we wniosku. W praktyce oznacza to, że Straż Gminna może skontrolować stan faktyczny pod adresami wymienionymi we wnioskach.

Ważnym wskazaniem jest też konieczność zmiany tzw. „deklaracji śmieciowej” jeśli na terenie posesji zwiększyła się liczba mieszkańców. To istotne ponieważ zwiększenie „produkcji śmieci” bez bieżącego uzupełniania deklaracji w dłuższym okresie może skutkować zmianami stawek w skali całej gminy. Z naszych danych natomiast wynika, że w Gminie Dopiewo zamieszkało ponad 1200 gości z Ukrainy.

Zbigniew Mamys

PS. Uwaga! Od czerwca wnioskowski będzie przyjmować Ośrodek Pomocy Społecznej w Dopiewie przy ul. Konarzewskiej 12

Karetka odjechała na front



Pod linię ukraińsko – rosyjskiego frontu wyjechała 11 maja 2022 r. z Dopiewa karetka pogotowia. Samochód, który kilka lat służył dopiewskiej Przychodni NZOZ „Prima – Med” został przekazany do Ukrainy przez jej właściciela i lekarza – Ahmada Fazę na ręce Weroniki Marczuk – prezes Towarzystwa Przyjaciół Ukrainy. Obydwoje zostali przy okazji udekorowani medalami „Labor Omnia Vinci” przez przedstawicieli Towarzystwa Hipolita Cegielskiego w Poznaniu – prezydenta dra Mariana Króla i sekretarza Dominika Górniego. W spotkaniu uczestniczył Paweł Jazy – zastępca Wójta Gminy Dopiewo, który pogratulował wyróżnienia społecznikom. Wielokrotnie przyczynili się oni swoją działalnością do krzewienia idei pracy organicznej, dając przykład innym jak „zwycięzać - pracując”.

- Kapituła podjęła decyzję o uhonorowaniu „Hipolitami” dwóch wspaniałych osób w uznaniu dla ich działalności





społecznej, charytatywnej i obywatelskiej. Nie ma bardziej symbolicznego momentu na dekorację niż przekazanie karetki – powiedział Dominik Górny.

- Ten medal jest wyrazem podziękowania za Wasze serce i stosunek do innych ludzi. Niech Hipolit Wam szczęści! – dodał Marian Król, który przedstawił sylwetkę patrona medalu i towarzystwa - Hipolita Cegielskiego, będącego dla Wielkopolan człowiekiem czynu i symbolem pracowitości.

- Jeśli ta nasza karetka uratuje choć jedno ludzkie życie, spełni swoje zadanie. Jestem Arabem i w dzieciństwie czulem bliskość wojny. Pamiętam pomoc europejską dla państw arabskich. Mimo różnic kulturowych potrzeby ludzkie podczas wojen są podobne. Wszyscy potrzebujemy bezpieczeństwa. Jestem lekarzem, więc w moją zawodową aktywność jest wpisane pomaganie drugiemu człowiekowi - wytłumaczył Ahmad Faza.

Zanim karetka opuściła Gminę Dopiewo, podjechała pod Gminny Magazyn Pomocy Humanitarnej, gdzie samorządowi wolontariusze wypełnili ją materiałami higienicznymi i żywnością. Zostaną one przekazane na Ukrainę - bo szkoda by było wolnego kursu. Karetka, już na terenie Ukrainy,

za Lwowem, została odebrana przez 76. Brygadę Piechoty Morskiej i odjedzie w stronę frontu, zgodnie z dyspozycją ukraińskiego Ministerstwa Zdrowia.

Ahmad Faza pochodzi z Jordanii i mieszka w Polsce od 50 lat, jest dermatologiem i przedsiębiorcą, prezesem Stowarzyszenia Kultury Arabskiej „Arabia” w Poznaniu. Jest człowiekiem skromnym. Mało osób wie, że we lwowskim Muzeum Jana Pawła II znajduje się figura Matki Boskiej z drewna drzewka oliwkowego, które rosło w Palestynie, którą podarował dopiewianin Ahmed Faza, co miało miejsce w ubiegłym roku.

Towarzystwo Przyjaciół Ukrainy przekazało wcześniej, za wschodnią granicę Polski, 4 karetki i 15 innych samochodów dla służb medycznych. Jej prezes - Weronika Marczuk jest Ukrainką mieszkającą w Polsce od ponad 30 lat, jednocześnie pełni funkcję wiceprezes Polsko - Ukraińskiej Izby Gospodarczej.

- Staramy się pomagać. Dostarczamy samochody i inne dary, ale opiekujemy się też dziećmi, które przyjechały do Polski z 5 domów dziecka, w sumie 300 dzieci. Sytuacja nie jest łatwa, bo potrzebna jest pomoc psychologiczna. Rzeczywistość jest bardziej przejmująca od tego, co widać w telewizji - powiedziała prezes Marczuk. - Mam w sto-

warzyszeniu wywieszane dwie flagi, ukraińską i polską. Jedna moja noga, ta mocniejsza, jest tutaj, w Polsce, ale druga jest w Ukrainie, mimo że większość życia mieszkam w Polsce. Łatwiej mi zrozumieć, co czują moi rodacy, ich ból.

W zeszłym roku Weronika Marczuk wydała książkę „O!Ukraina”, w której przybliżyła swoją ojczyznę Polakom. Ma zamiar opracować podobne wydawnictwo przybliżające Ukraińcom Polskę.



- Album „O!Ukraina” był moim marzeniem od dawna. Zawiera 30 tematów, które zawsze interesowały Polaków. To podsumowanie 30 lat stosunków polsko - ukraińskich i moich 30 lat w Polsce. Ciekawostki, fakty, rzeczy nieznanne. Nie jest to wyłącznie moje dzieło. 10 tematów powierzyłam rozmówcom. O dyplomacji opowiada ambasador Jan Piekło, o kulturze Czesław Śpiewa, o piłce nożnej Mariusz Lewandowski. Jest też 30 przepisów kuchni ukraińskiej. Udało mi się to wszystko połączyć i opatrzyć zdjęciami – powiedziała autorka. - Moim zamiarem jest też przygotowanie książki o Polsce dla Ukraińców. Gdybym mogła się rozdzielić, to bym się wzięła za jej pisanie. Byłaby ona inna od tej, o której myślałam. Z pewnością byłaby przydatna dla Ukraińców, których tytułu znalazło się w Polsce. Sprawa jest aktualna, tylko czasu na razie brakuje - dodała.

Adam Mendrala

Fot. UG Dopiewo / Beata Spychała, Adam Mendrala, Michał Juskowiak



Konsultacje społeczne LGD Źródło

Lokalna Grupa Działania Źródło zaprasza na konsultacje społeczne. Zaczyna przygotowania do pozyskania środków na kolejną perspektywę finansową. Mieszkańcy będą mogli ubiegać się o środki na rozwój przedsiębiorczości, a jednostki sektora finansów publicznych, instytucje i organizacje - realizować projekty wpływające na wzrost atrakcyjności gminy, poprawę jakości życia czy organizację wolnego czasu.

Termin:

14 czerwca 2022 r., godz. 16.00.

Miejsce: GOSIR Dopiewo,
ul. Polna 1a.

Szczegóły www.lgdzrodlo.pl
LGD Źródło

Nowa edycja Stypendiów Pomostowych

stypendia
pomostowe

Fundacja Edukacyjna Przedsiębiorczości ogłosiła XXI edycję Programu Stypendiów Pomostowych. Ponad 450 stypendiów pomostowych na I rok studiów czeka na zdolnych, ambitnych maturzystów, pochodzących z małych miejscowości i niezamożnych rodzin. Roczna wysokość stypendium to 7000 zł.

Więcej informacji na stronach: <https://www.kowr.gov.pl/biuro-prasowe/aktualnosci/wystartowala-nowa-edycja-stypendiow-pomostowych> oraz www.stypendia-pomostowe.pl.

UG



LOKALNA GRUPA DZIAŁANIA „ŹRÓDŁO”

zaprasza mieszkańców z gmin: Buk, Dopiewo, Stęszew i Komorniki do wspólnego budowania nowej Strategii Rozwoju.

Na podstawie wypracowanego z Państwa udziałem dokumentu będziemy mogli w latach 2024-2027 rozdawać środki dla mieszkańców, przedsiębiorców, organizacji pozarządowych czy jednostek sektora finansów publicznych.

Przyjdź i wypowiedz się.

Biorąc udział w konsultacjach masz realny wpływ na przyszłe inwestycje w Twojej gminie.

Czekamy na Was:

Buk | 07.06.2022 ☀️ 16.00

Sala Miejska w Buku,
ul. Mury 5,

Stęszew | 09.06.2022 ☀️ 16.00

Hala Widowiskowo-Sportowa w Stęszewie,
ul. Poznańska 22a,

Dopiewo | 14.06.2022 ☀️ 16.00

Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji, Dopiewo,
ul. Polna 1a,

Komorniki | 21.06.2022 ☀️ 16.00

Centrum Tradycji i Kultury Gminy Komorniki,
Komorniki, ul. Kościelna 37.

Szczegóły: www.lgdzrodlo.pl



Kronika policyjna

Komisariat Policji w Dopiewie odnotował w kwietniu 2022 r. 41 zdarzeń drogowych – kolizji i wypadków.

Nietrzeźwi kierujący

- 9.04.2022 – Dopiewo: 0,71 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu
- 25.04.2022 – Gołuski: 0,38 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu

Kradzieże i uszkodzenia

- 2/3.04.2022 – Dąbrowa: uszkodzenie pojazdu,

- 2/3.04.2022 – Skórzewo: kradzież pojazdu BMW,
- 5/6.04.2022 – Skórzewo: uszkodzenie pojazdu,
- 15/19.04.2022 – Zakrzewo: kradzież elektronarzędzi,
- 18.04.2022 – Skórzewo: uszkodzenie mienia,
- 23/25.04.2022 – Dopiewiec: kradzież,
- 21/25.04.2022 – Pałędzie: kradzież,
- 29.04.2022 – Dąbrowka: kradzież.

sierż. szt. Daniel Rychlewicz
Komisariat Policji w Dopiewie

Wstęp do wojska!

Zostań żołnierzem dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej!

21 maja rozpoczął się nabór do dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej - nowego rodzaju służby w wojsku wprowadzonej ustawą o obronie Ojczyzny z dnia 11 marca 2022 r. Dobrowolna zasadnicza służba wojskowa to oferta dla osób z cywila, która daje wiele możliwości. Po zakończeniu szkolenia kandydat ma otwarte drzwi, aby zostać żołnierzem zawodowym, żołnierzem Wojsk Obrony Terytorialnej czy zasilić szeregi rezerwy. Wszystko zależy od kandydata.

Kto może pełnić dobrowolną zasadniczą służbę wojskową (DZSW)?

- DZSW mogą pełnić zarówno mężczyźni jak i kobiety, którzy:
- są pełnoletni
- nie byli karani za przestępstwa umyślne;
- mają nieposzlakowaną opinię;
- posiadają obywatelstwo polskie;
- nie mają przeciwwskazań zdrowotnych do pełnienia służby wojskowej;
- posiadają wykształcenie minimum podstawowe.

Na czym polega szkolenie?

Szkolenie składa się z dwóch etapów. Pierwszy etap to 28-dniowe szkolenie podstawowe, zakończone złożeniem przysięgi wojskowej. Drugi etap to szkolenie specjalistyczne trwające do 11 miesięcy połączone z wykonywaniem

obowiązków na stanowisku służbowym w jednostce wojskowej.

Na czas całego szkolenia w ramach DZSW wojsko zapewnia wyżywienie, umundurowanie oraz ubezpieczenie. Na czas szkolenia specjalistycznego każdy szkolony będzie miał wybór: może być skoszarowany lub może mieszkać poza miejscem szkolenia. Dobrowolną zasadniczą służbę wojskową można przerwać w dowolnym momencie.

Jakie uprawnienia przysługują żołnierzom dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej?

Żołnierz Dobrowolnej Zasadniczej Służby Wojskowej od pierwszego dnia służby będzie zarabiał 4560 zł miesięcznie brutto.

Dla osób, które nie widzą się na co dzień w mundurze, po ukończeniu pełnego szkolenia w ramach DZSW przewidziano możliwość pierwszeństwa w zatrudnieniu w administracji publicznej, jeśli zostaną spełnione wymagania kwalifikacyjne dla danego stanowiska. Dodatkowo czas poświęcony do odbycia dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej wlicza się do okresu odbywania służby wojskowej albo okresu zatrudnienia.

Gdzie należy się zgłosić?

Aby złożyć swój akces pełnienia służby wojskowej, wystarczy zarejestrować się na portalu rekrutacyjnym: <https://www.zostanzolnierzem.pl/> lub złożyć wniosek o powołanie bezpośrednio w Wojskowym Centrum Rekrutacji w Poznaniu, ul. Rolna 51/53.

Do wniosku należy dołączyć kserokopię oraz oryginały (do wglądu) następujących dokumentów:

- dokumentu tożsamości;
- dokumentu potwierdzającego posiadane wykształcenie;
- innych dokumentów, w szczególności: certyfikaty językowe, świadectwa ukończenia szkół, kursów lub uzyskania specjalizacji zawodowych, zaświadczenia o prawie wykonywania zawodu, a także posiadane uprawnienia do kierowania pojazdami.

Wniosek o powołanie można pobrać ze strony <https://wcrpoznan.wp.mil.pl/pl/pages/pliki-do-pobrania/> lub wypełnić na miejscu w WCR w Poznaniu.

Czy warto zostać żołnierzem?

Służba w Wojsku Polskim z roku na rok zyskuje na atrakcyjności, gdyż umożliwia nie tylko rozwój osobisty i zawodowy, ale przede wszystkim oferuje stabilne zatrudnienie.

Sporą zachętą do rozpoczęcia kariery w wojsku są także zarobki. W chwili obecnej minimalna pensja szeregowego zawodowego wynosi 4560 zł brutto, która rośnie wraz ze stopniem wojskowym. Wybierając karierę żołnierza zawodowego można liczyć na liczne dodatki: dodatkowe uposażenie roczne tzw. „trzynastkę”, comiesięczne świadczenie mieszkaniowe, gratyfikacje urlopową na każdego członka rodziny, dodatek za długoletnią służbę, a w przyszłości pewną emeryturę.

Więcej informacji można uzyskać w siedzibie Wojskowego Centrum Rekrutacji w Poznaniu, pod nr tel. 261-573-679, 261 573 651 lub na stronie internetowej <https://www.wojsko-polskie.pl>

WP

Zostań Żołnierzem

Dobrowolna zasadnicza służba wojskowa

4560zł od pierwszego dnia służby

SZCZEGÓLNE INFORMACJE I REJESTRACJA NA WWW.ZOSTANZOLNIERZEM.PL

Po zakończeniu procesu rejestracji na portalu zostaniesz zaproszony do Wojskowego Centrum Rekrutacji, gdzie przejdiesz zasadniczy etap rekrutacji i otrzymasz powołanie na szkolenie podstawowe.

Pierwszeństwo na skrzyżowaniu i nie tylko...

Dla wielu kierowców jest to sprawa banalna. Czasami jednak każdemu z nas zdarza się chwilowa nieuwaga, nowe okoliczności, czy nieznaną dotąd odcinek drogi, który wzbudza w nas wątpliwości i nieporozumienia w interpretacji przepisów. Dlatego przypomnijmy sobie zasady, które obowiązują na skrzyżowaniach.

Sprawa podstawowa. Nie każde przecięcie dróg to skrzyżowanie. Definicja zawarta w prawie o ruchu drogowym stanowi, że: *skrzyżowaniem nazywamy przecięcie się w jednym poziomie dróg mających jezdnię, ich połączenie lub rozwidlenie, łączenie z powierzchniami utworzonymi przez takie przecięcia, połączenia lub rozwidlenia; określenie to nie dotyczy przecięcia, połączenia lub rozwidlenia drogi twardej z drogą gruntową, z drogą stanowiącą dojazd do obiektu znajdującego się przy drodze lub z drogą wewnętrzną.*

Pierwszeństwo przejazdu na skrzyżowaniu określa w pierwszej kolejności występujące przed nim oznakowanie. W przypadku jego braku natomiast, zgodnie z art. 25 ust. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym, na skrzyżowaniu równorzędnym: *kierujący pojazdem, zbliżając się do skrzyżowania, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pojazdowi nadjeżdżającemu z prawej strony, a jeżeli skręca w lewo – także jadącemu z kierunku przeciwnego na wprost lub skręcającemu w prawo.*

Natomiast na skrzyżowaniu z pierwszeństwem przejazdu sprawa jest prosta i bezdyskusyjna, gdyż pierwszeństwo ma zawsze pojazd, który się nią porusza. Należy podkreślić w tym miejscu, że skrzyżowaniem równorzędnym nigdy nie jest np. połączenie drogi asfaltowej z ziemną. Zawsze kierujący pojazdem na drodze ziemnej i wyjeżdżający z niej będzie włączał się do ruchu.



O ile przybliżyliśmy sobie podstawowe regulacje obowiązujące na skrzyżowaniach, w kontekście tym należy wspomnieć w dwóch zdaniach również o strefach zamieszkania. Jak wiadomo, jest to szczególny rodzaj obszaru, gdzie piesi mają pierwszeństwo przed pojazdami. W przypadku przecięcia drogi publicznej z drogą prowadzącą ze strefy zamieszkania nie obowiązują zasada prawej ręki mówiąca, że należy przepuścić pojazd znajdujący się po prawej stronie. Również, że to my mamy pierwszeństwo, jeżeli jesteśmy z prawej strony. Ta zasada dotyczy tylko i wyłącznie dróg publicznych i skrzyżowań o ruchu równorzędnym nieoznaczonych dodatkowymi znakami drogowymi.

W przypadku strefy zamieszkania, wyjeżdżając z niej na drogę publiczną musimy ustąpić pierwszeństwa wszyst-

kim poruszającym się pojazdom., które się na niej znajdują. Niezależnie czy są z naszej prawej, czy też lewej strony. Obowiązuje nas do tego znak informacyjny D-41 „koniec strefy zamieszkania”. Widząc go, każdy kierujący pojazdem włączającym się do ruchu powinien wiedzieć, jak ma się zachować - **ustąpić pierwszeństwa.**

Pomimo dość jasnych regulacji w zakresie ruchu drogowego nie należy zapominać o naczelnej zasadzie - **ograniczonego zaufania** - do innych uczestników ruchu drogowego oraz kierować się zdrowym rozsądkiem i dbałością przede wszystkim o własne życie i zdrowie.

*Adam Półtorczyk
Komendant Straży
Gminnej w Dopiewie*

Kronika Straży Gminnej

260 zdarzeń odnotowali w „Dzienniku służby” strażnicy gminni z Dopiewa w kwietniu 2022 r. Najwięcej było wśród nich kontroli ruchu drogowego – 97 (prawidłowość parkowania, legalność zajęcia pasa drogowego, ruch pojazdów ciężarowych). Nieco mniej było kontroli bezpieczeństwa - 71 (obiektów komunalnych, miejsc spożywania alkoholu, skutków silnych wiatrów - zagrożenia

bezpieczeństwa w postaci uszkodzenia infrastruktury, obiektów, drzewostanu). Niema tyle samo było kontroli porządkowych - 49 (spalania odpadów, nielegalne wysypiska śmieci, porządek okolic budów i czystości dróg w rejonie) oraz interwencji związanych ze zwierzętami – 43. Pouczono – 23 osób, wylegitymowano - 9, ukarano mandatem – 7.

Wybrane interwencje

- 7.04.2022 – Skórzewo: niszczenie nawierzchni drogi. Sprawcę ukarano mandatem 500 zł.
- 11.04.2022 – Dopiewiec: niezachowanie ostrożności przy trzymaniu psa. Sprawcę ukarano mandatem.
- 23.04.2022 – Zakrzewo: wjazd do lasu pojazdem mechanicznym wbrew zakazowi. Sprawcę ukarano mandatem.

*Adam Półtorczyk, Komendant
Straży Gminnej w Dopiewie*

Sprzątaj po psie!



Sprzątając po swoim psie, dbasz o estetykę gminy oraz chronisz zdrowie swoje i swoich bliskich.

Twój pies – Twój obowiązek!

Dlaczego nie sprzątam po swoich psach? - Bo się wstydzimy. Wychodząc ze swoim psem kilka razy dziennie, wiemy, że wrócimy w to samo miejsce - tego samego dnia, jutro, pojutrze, za miesiąc? Efekty pozostawionych psich kup widzimy codziennie, praktycznie wszędzie. Nie możemy udawać, że stan wspólnej przestrzeni to nie nasz problem. Sprzątnięcie psiej kupy zajmuje chwilę. Nie ma się czego wstydzić! Pomyśl tak: Skoro pies jest mój, to i psia kupa jest moja, więc trzeba ją posprzątać.

Przypominamy, że niesprzątnięcie pozostawionych przez psa nieczystości może stanowić podstawę do ukarania mandatem do 500 zł - w związku z naruszeniem art. 145 i art. 54 kodeksu wykroczeń (niedopełnienie obowiązku wynikających z przepisów porządkowych, np. „Regulaminu o utrzymaniu porządku i czystości w Gminie Dopiewo” wydany na podstawie art. 4 Ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach). Ponadto, za niedopełnienie obowiązku

w zakresie trzymania zwierzęcia pod nadzorem- wykroczenie z art. 77 par. 1 kodeksu wykroczeń, można otrzymać mandat do 250 zł, natomiast z art. 77 par. 2 kodeksu wykroczeń - do 500 zł.

Wspólna przestrzeń

Aby prowadzone działania edukacyjno – informacyjne przyniosły efekt, wspólnie musimy pamiętać o swoich obowiązkach. W wielu miejscach przypominają o tym specjalne tabliczki, ale ważniejsze od nich jest to, co mamy w głowach. Zebrane odchody należy wrzucić do najbliższego z ponad 800 koszy na terenie gminy. Warto zaznaczyć, że ponad 100 spośród nich (koloru żółtego) jest przeznaczonych specjalnie na psie kupy. Małymi działaniami każdy miłośnik zwierząt i szerzej pojętej przyrody może zadbać o najbliższą okolicę.

Niesprzątnięcie powoduje choroby!

Nieczystości pozostawiane przez zwierzęta to nie tylko problem estetyczny, ale przede wszystkim epidemiologiczny. Kontakt z psimi lub kocimi odchodami niesie ryzyko zakażenia patogennymi, bakteriami oraz pasożytami. Lekarze pediatrii przestrzegają, że zabawa

w zanieczyszczonym piasku lub na skażonym trawniku może być przyczyną wielu schorzeń układu pokarmowego ludzi (m.in. tasiemca psiego, tasiemca bąblowca, glisty psiej), a w szczególności naszych dzieci - począwszy od biegunek, a skończywszy na utracie wzroku czy uszkodzeniu wątroby i nerek. Tak więc, sprzątanie po swoim psie jest jedynym skutecznym działaniem w zapobieganiu chorobom, na które narażone są dzieci bawiące się na trawinkach i w piaskownicach.

Inne obowiązki właściciela psów

Posiadanie psa wiąże się z obowiązkami, jakie nakłada prawo na właściciela. Każdy zobowiązany jest do wyprowadzania pupila na smyczy, a w przypadku psów uznanych za rasy agresywne również w kagańcu. Gdy pies znajduje się na posesji, należy pamiętać o zamykaniu furtki oraz bram wjazdowych, aby uniknąć wybiegania psa poza obszar posesji. Decydując się na posiadanie psa właściciele posesji, powinni również zabezpieczyć ogrodzenie w taki sposób, aby pies nie miał możliwości przeskoczenia przez nie. Przebywanie psa bez nadzoru poza terenem posesji stwarza niebezpieczeństwo dla osób postronnych oraz dla samego psa. Innym obowiązkiem jest również posiadanie aktualnych szczepień zwierzaka.

Jeśli widzisz samotnego psa, prowadzonego bez smyczy... Jeśli jesteś poszkodowanym w wyniku pogryzienia... Jeśli jesteś świadkiem przetrzymywania zwierząt w złych warunkach... - zgłoś ten fakt Straży Gminnej w Dopiewie (ul. Łąkowej 5a w Dopiewie - tel. 512 457 977) lub na Policję (tel. do 15:30 - 47 77 132 34 -, później 519 064 612 ; Komisariat Policji w Dopiewie, ul. Łąkowa 1).

MJ

Fot. Michał Juskowiak

Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej

OSP Dopiewo

- 1.04.2022 – Autostrada A2, 152 km. kierunek Warszawa - pożar samochodu osobowego.
- 3.04.2022 – Konarzewo, ul. Dopiewska - pożar trawy oraz trzciny.
- 3.04.2022 – Drwęsa, ul. Orzechowa - pożar sady w kominie.
- 3.04.2022 – Dopiewo, ul. Laserowa -

- pożar trawy na nasypie kolejowym.
- 4.04.2022 – Pałędzie, ul. Spokojna - pochyłone drzewa z uszkodzonym systemem korzeniowym.
- 4.04.2022 – Gołuski ul. Polna - naderwane poszycie dachowe.
- 5.04.2022 – Dopiewo ul. Sportowa - pożar kosza na śmieci.
- 8.04.2022 – Gołuski ul. Leśna - pożar przyzmy obornika.

- 8.04.2022 – Komorniki ul. Ks. Malinowskiego - pożar pustostanu.
- 10.04.2022 – Więckowice ul. Gromadzka - wsparcie działań pogotowia i policji.
- 17.04.2022 – Dopiewo ul. Bukowska - zadymienie przy lesie-alarm fałszywy.
- 20.04.2022 – Szreniawa, ul. Dworcowa - kot na drzewie.
- 25.04.2022 – Lusówko, ul. Agawy - pożar sady w kominie.



27.04.2022 – Konarzewo, ul. Poznańska - zabezpieczenie lądowanie LPR.

OSP Pałędzie

- 1.04.2022 – Gołuski, A2 152 km - pożar samochodu osobowego.
- 4.04.2022 – Pałędzie, ul. Spokojna - drzewa pochylone na budynek mieszkalny.
- 4.04.2022 – Gołuski, ul. Polna - uszkodzony dach przez silne porywy wiatru.
- 7.04.2022 – Dąbrówka, ul. Kolejowa - nadłamany konar drzewa na parkingu.



- 8.04.2022 – Gołuski, ul. Leśna - pożar pryzmy z obornikiem.
- 8.04.2022 – Komorniki, ul. Księdza Malinowskiego - pożar opuszczonego budynku gospodarczego.
- 17.04.2022 – Dopiewo, ul. Bukowska - pożar w lesie. Alarm fałszywy.
- 20.04.2022 – Gołuski-Plewiska, ul.

- Grunwaldzka - plama oleju.
- 27.04.2022 – Konarzewo, ul. Poznańska - zabezpieczenie lądowania LPR. Nagłe zatrzymanie krążenia.
- 27.04.2022 – Dąbrówka, S11 zjazd - zderzenie dwóch samochodów ciężarowych z samochodem osobowym.
- 30.04.2022 – Dąbrowa, ul. Krańcowa - usunięcie gniazda owadów błonkoskrzydłych.

Druhny i druhowie OSP w Pałędziu uczestniczyli w kwietniu w koordynacji działań związanych z przekazywaniem pomocy humanitarnej dla Ukrainy na terenie Gminy Dopiewo. Zorganizowali również zbiórkę w remizie, a pozyskaną pomoc przekazywali na halę MTP, do poznańskiej Areny oraz na Dworzec Główny w Poznaniu.

Ponadto wśród kwietniowych zadań było zadbanie o teren wokół pałędzkiego stawu - skosili trawę, zebrali śmieci i zamontowali fontannę.

Naszą remizę odwiedzili 21.04. 2022 r. przedszkolacy z „Bajkowej Wyspy” w Dąbrówce. Dzieci zapoznały się z pracą

strażaka oraz zagadnieniami związanymi z bezpieczeństwem oraz ochroną przeciwpożarową.

Quad z naszej jednostki był jedną z atrakcji na pikniku rodzinnym 1.04.2022 r. pod wiatą biesiadną w Żarnowcu, zorganizowanym dla rodzin z Ukrainy przebywających na terenie Gminy Dopiewo.

OSP Zakrzewo

- 1.04.2022 – Skórzewo, ul. ks. Stanisława Kozierowskiego - pożar śmietnika.
- 7.04.2022 – Skórzewo, ul. Szkolna - pochylone drzewo na placu zabaw.
- 21.04.2022 – Skórzewo, ul. Stawna - pomoc ZRM.
- 24.04.2022 – Zakrzewo, ul. Przemysłowa - monitoring przeciwpożarowy.
- 26.04.2022 – Trasa, S-11 Dąbrówka - wypadek dwóch samochodów ciężarowych i jednego auta osobowego. Jedna osoba poszkodowana zabrana do szpitala.
- 30.04.2022 – Dąbrowa, ul. Krańcowa - usunięcie gniazda owadów.

1.04 Druhowie OSP z Zakrzewa: Wojtek, Sebastian, Mikołaj, Dominik i Antek uczestniczyli w „Pikniku Rodzinnym”, zorganizowanym dla gości z Ukrainy.

Druhowie z OSP Zakrzewo aktywnie włączają się co roku w obchody „Dnia Ziemi”, porządkując miejsca publiczne. Prace rozpoczęli od terenu przy remizie strażackiej i sąsiadującego z nią placu zabaw. Później udali się „Szlakiem Pamięci” na groby w Lasach Zakrzewsko- Pałędzkich. W porządkach wzięli także udział mali pomocnicy: Basia, Pola i Franek.

Beata Spychała, fot. Arch. OSP

Złote Gody



Państwo Maria i Czesław Przybyłowie przeżyli razem ponad pół wieku. „Złoty” jubileusz małżeństwa przypadła na w grudzień 2021 r., ale pandemia przesunęła w ich przypadku spotkanie z przedstawicielami samorządu Gminy Dopiewo na 6 maja, rok później. Podczas tej wizyty otrzymali medale za długoletnie pożycie małżeńskie, nadawane przez Prezydenta RP, które wręczył im Wójt Gminy Dopiewo - Paweł Przepióra, w asyście kierownik USC Natalii Szajstek.

Jubilaci z Gminą Dopiewo związani są od 1990 r., kiedy kupili nieruchomości pod zabudowę. W nowym domu

zamieszkali z końcem poprzedniego wieku. Pan Czesław Przybyła, profesor zwyczajny związany, był przez całe życie zawodowe z Uniwersytetem Przyrodniczym w Poznaniu, a Pani Maria wykonywała zawód radcy prawnego w Banku Pekao S.A. oraz przedsiębiorstwie produkcyjnym TFP - Spółka z o.o. w Dzieńmierowie. Oboje pracowali zawodowo do 75 roku życia.

Obecnie nade wszystko najważniejsza dla Nich jest Rodzina. Mają dwóch synów, dwie wspaniałe synowe oraz czworo wspaniałych wnucząt.

Na emeryturze się nie nudzą po-

magając w codziennych obowiązkach rodzicom wnuków, którzy są bardzo zaangażowani zawodowo.

Czesław, wraz z wnukiem Wojtkiem są członkami Koła Wędkarskiego nr 006 w Dopiewie i często wędkują. Dziadek Czesław z zamiłowania przyrodnik, w wolnych chwilach zajmuje się przydomowy dużym ogrodem, a Babcia Maria gotuje przysmaki dla wnucząt.

Złotym Jubilatom życzymy zdrowia i wszelkiej pomyślności!



**MIESZKASZ
W GMINIE DOPIEWO?
TO HIT!
WPISZ TO W PIT
I BĄDŹ GIT!**

Praca, współpraca i samoorganizacja

12 uczniów klas ósmych ze Szkoły Podstawowej im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Dąbrówce wzięło udział w dniach 25–29 kwietnia w polsko-niemieckim spotkaniu młodzieży w Poczdamie pod Berlinem. Tematem projektu, realizowanego wspólnie przez 5 dni z grupą 12 uczniów z zaprzyjaźnionej szkoły – IGS Lindenfeld w Offenbach pod Frankfurtem nad Menem, była praca, współpraca i samoorganizacja.

Przybyliśmy wczesnym popołudniem. Po spacerze i przekąsce przyszedł czas na kwaterunek i poznanie się. Zapamiętaniu imion 32 uczestników projektu (24 uczniów z obu szkół, po 2 nauczycielki, 2 prowadzą-



ce i 2 pośredniczki językowe) sprzyjały wspólne zabawy. Młodzież podzieliła się na 4-osobowe, polsko-niemieckie grupy, które przez kolejne 4 dni, przy wsparciu dorosłych, przygotowywały dla wszystkich posiłki. Zadaniem każdej z grup było ustalenie, co będziemy jedli na śniadania, obiady i kolacje, przygotowanie listy zakupów, pójście po nie do pobliskiego sklepu, przyrządzenie dań i posprzątanie po jedzeniu. Za każdym razem trzeba było uwzględnić w menu nietolerancje pokarmowe, wegetarian i tych, którzy nie jedzą wieprzowiny, co czasem było nie lada wyzwaniem.

Dwa razy dziennie młodzież brała udział w warsztatach – seminariach, na których realizowano tematy związane z doradztwem zawodowym,



między innymi kompetencje konieczne do pracy w zespole, poznawano własne mocne strony oraz podczas czwartkowego spotkania online z doradcą zawodowym omawiano także życzenia uczestników dotyczące wymarzonego zawodu. Ciekawym doświadczeniem była gra miejska, podczas której młodzież w małych grupach przeprowadzała krótkie wywiady z napotkanymi mieszkańcami Poczdamu



– przedstawicielami różnych zawodów i szukała odpowiedzi na pytania.

W programie spotkania nie zabrakło długiego spaceru po Poczdamie i wizyty w niezwykłym Parku Sans Souse, zbudowanym podczas panowania Fryderyka II Wielkiego. W ostatni wieczór nie obyło się także bez pożegnalnej imprezy – za-

planowanej i w całości zorganizowanej przez młodzież.

Od pierwszych chwil obie grupy integrowały się mocno ze sobą i komunikowały głównie za pomocą języka angielskiego. Język niemiecki obecny był podczas warsztatów i posiłków, przy podsumowaniach wydarzeń i przedstawianiu planu na kolejne godziny i dni.

Wieczory spędzaliśmy integrując się w pokojach lub na spacerach, przechadzając się promenadą wzdłuż jeziora Tiefsee oraz grając w siatkówkę plażową na pobliskim placu zabaw.

A kiedy nadszedł czas pożegnania, nie zabrakło łez – wszyscy czuliśmy się tam ze sobą tak dobrze i trudno było nam

się ze sobą rozstać.

O tym, jak udany był to wyjazd, świadczą wspomnienia spisane przez jego uczestników podczas podróży powrotnej do Polski.

*Joanna Malicka i Natalia Dziadko
Fot. Arch. SP w Dąbrówce*

Wspomnienia uczestników

„W Poczdamie było mega fajnie. Poznałam dużo nowych przyjaciół i nauczyłam się bardziej angielskiego i niemieckiego. Popłakałam się, jak musieliśmy już jechać do domu, a ludzie, których poznałam, są wspaniali. Będę za nimi tęsknić.” Oliwia H.

„Ogólnie wyjazd bardzo mi się podobał. Ludzie i atmosfera była niesamowita. Bardzo podobała mi się praca zespołowa. Dziękuję za wyjazd.” Agata F.

„Najlepszy wyjazd w moim życiu. Atmosfera, jaką dostarczyli nam nowo poznani ludzie, była cudowna. Chwile, które spędziliśmy wszyscy razem, były niezapomniane. Szkoda jedynie, że trwało to tylko 5 (niesamowitych) dni. Dziękuję za cudowny wyjazd.” Zuzanna T.

„Uważam, że wyjazd był bardzo udany, ale szkoda, że trwał tak krótko. Poznałam wiele fajnych osób. Nauczyliśmy się większej samodzielności, jak i podszkoliśmy się w języku niemieckim. Chciałabym wziąć w tym udział jeszcze raz.” Zuzanna J.

„Było super. Całe 5 dni, wszystkie minęły tak szybko. Tylko 5 dni, a czuję się jakbym z tymi ludźmi żył od 10 lat.” Mateusz N.

„Na wyjeździe wspaniale spędziłam czas, poznałam dużo osób i zwiedziłam kilka cudownych miejsc. Dzięki tym 5 dniom moja galeria wspomnień została wzbogacona i wiem, że nigdy nie zapomnę tego tygodnia.” Julia L. i Hania G.

„Ten wyjazd był wspaniały. Poznałem wielu nowych, cudownych ludzi. Zajęcia były naprawdę ciekawe. Zwiedziłem wiele pięknych miejsc.” Maksymilian K.

„Podczas pobytu tam doświadczyłam innego życia. Poznając te osoby codziennie byłam szczęśliwa. Podczas zajęć, które były bardzo dobrze zorganizowane, można było się pośmiać. Była to najlepsza podróż w moim życiu.” Gosia L.

„Wyjazd bardzo mi się podobał. Mimo krótkiego czasu (5 dni) udało mi się zakolegować z większością nowo poznanych osób. Poznałam cudownych ludzi oraz przepiękne miasto. Dowiedziałam się o swoich kompetencjach.” Olga G.

„Wyjazd do Poczdamu był wspaniałym, nowym przeżyciem. Poznałam tam niesamowitych ludzi i dużo się od nich nauczyłam. Nigdy nie zapomnę jak wiele dało mi te pięć dni” Zosia T.

„Na wyjeździe odwiedziłam kilka wspaniałych miejsc. Mogłam też poznać wiele nowych osób i miło spędzić z nimi czas. Zajęcia były bardzo interesujące, a spędzanie czasu wolnego bardzo ciekawe.” Zosia D.

Alpakoterapia



ciekawieniem obserwowali reakcje dzieci na alpaki.

Przy okazji Zastępca Wójta obejrzał teren należący do przedszkola, boisko do zajęć ruchowych, odnowiony plac zabaw, ogród, w którym każda z grup uprawia kwiaty, owoce i warzywa. Rozdał dzieciom breloki odbłaskowe, przedstawiające maskotki Gminy Dopiewo: żurawia Dop i wilgę Ewo.

Alpaki to gatunek pochodzący z Ameryki Południowej, gdzie zwierzęta te żyją na wyżynach, w dużych stadach. Tomuś i Franek potrafią wypić dziennie 10 litrów wody. Ich ulubione przysmaki to marchew, ogórki, buraki, jabłka, banany, borówki, siano i arbuzy. Od pradawnych czasów alpaki były cenione za swoją hipoalergiczną wełnę, która po przetworzeniu

Dzieci z Publicznego Przedszkola "Leśne Duszki" w Zakrzewie zażywały alpakoterapii. W jeden z majowych piątków czas umilali im Tomuś i Franek, alpaki ze stajni Państwa Mączyńskich z Komornik. Choć różne mają umaszczenie, są braćmi. 3-letni Franek jest biały, a 2-letni Tomuś – brązowy.

Alpaki to bardzo inteligentne i urocze zwierzęta. Są niezwykle łagodne, dobrodusze i uległe w stosunku do ludzi. Ich

zęby nie są ostre i nie gryzą. Nie są one wyposażone w kopyta, lecz w opuszki. Wszystkie te cechy sprawiają, że nie są one niebezpieczne zarówno dla dorosłych jak i dla dzieci.

Alpakoterapii, oprócz przedszkolaków, poddawał się również Zastępca Wójta - Paweł Jazy, który pojawił się podczas wizyty Tomusia i Franka, na zaproszenie dyrektora „Leśnych Duszków” Stanisława Mytko. Obydwaj z za-

staje się błyszcząca, delikatna, lekka, ciepła i pozbawiona lanoliny. Strzyżenie runa przeprowadza się u alpaki na wiosnę, na przełomie kwietnia i maja. Średnia długość życia alpaki wynosi około 20 lat. Są one spokrewnione z lamą, wielbłądem, dromaderem i guanako.

Tekst i fot. Beata Sychała

Konarzewianie w First Lego League Explore

Reprezentacja Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Konarzewie wzięła udział w Festiwalu FIRST LEGO LEAGUE Explore.

Dwie drużyny, których nazwy wraz z logiem wymyślili uczniowie, pojechały zaprezentować 14 maja 2022 r. efekt całorocznej pracy nad projektem o tematyce CARGO CONNECT.

Zarówno HEROle jak i koLEGO doskonale pokazali całą ścieżkę logistyczną paczki, jak również świetnie przedstawili swoje drużyny. Podopieczni trenerów: Kamili i Bartka zaprezentowali przed recenzentami wartości, jakie towarzyszyły im na etapie realizacji wyzwania.



Uczniowie odważnie odpowiadali na pytania komisji.

Perfekcyjne przygotowanie trzecioklasistów było możliwe dzięki oddaniu i współpracy wielu osób, gdyż w projekt oprócz dzieci, dyrekcji i nauczyciela prowadzącego zajęcia, zaangażowany był rodzic jednej z uczennic.

Z wyjątkiem wyzwania, do którego grupy przygotowywały się w roku szkolnym 2021/2022, na uczestników czekało wiele atrakcji i niespodzianek.

To była naprawdę cudowna przygoda, która - oprócz nauki - wniosła wspaniałe wartości i ogrom zabawy.

*Kamila Kurasz, Nauczyciel edukacji
wczesnoszkolnej i logopeda
SP w Konarzewie
Fot. Arch. K. Kurasz*



Drzewa na Dzień Ziemi

60 drzew i 10 krzewów posadzili uczniowie w „Dniu Ziemi” na terenie Szkoły Podstawowej im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Dąbrówce.

Projekt „Drzewa dla Szkoły – Drzewa dla Ziemi” zrealizowany został przez Radę Rodziców Szkoły Podstawowej w Dąbrówce i Fundację Innowacji Społecznych

„FISHKA”, przy wsparciu finansowym Gminy Dopiewo. W wydarzenie zaangażował się Wielkopolski Park Narodowy i deweloper Linea. W sadzeniu, które odbyło się 22 kwietnia, udział wzięły wszystkie klasy, wraz z nauczycielami i przedstawicielami rady rodziców.

W sąsiedztwie szkoły posadzono drzewa: 24 brzozy, 16 głogów, 7 jarząbów, 7 sosen czarnych, 5 lip i 1 platan, a także krzewy - 5 dereni i 5 pęcherznic. Każde drzewo otrzymało swoją nazwę, którą nadal sadzący uczniowie wraz z informacją, która klasa jest jego opiekunem.

*M.J
fot. Magdalena Stepień*



Historyczne miejscowości Gminy Dopiewo

część 5.



Kontynuując temat przedstawiam Państwu kolejne dwie miejscowości z terenu naszej Gminy, które zostały wchłonięte przez większą miejscowość.

Konarzewko

W czasach średniowiecza, tak jak istniało Skórzewo Duże i Skórzewo Małe, tak też istniało Konarzewo Duże (Major Konarzewo) i Konarzewo Małe – Konarzewko (Konarzewo Minus). Pierwsze

zmianki pochodzą z początku XV w. (1430 r.), kiedy to Konarzewko było własnością szlachecką Piotra Słapa, który toczył proces z Janem Mleczeko, który wyciął mu 3000 drzew (prawdopodobnie obecnie w całym sołectwie Konarzewo nie ma tylu drzew). W 1446 r. synowie ww. Piotra Słapa: Melchior, Świętosław, Andrzej, Jakub i Jan, sprzedali Konarzewko Janowi Mleczeko ze Zborowa za 500 grzywien. Pod koniec XV w. miejscowość należała do kanonika poznańskiego Marcina Dąbrowskiego. Sto lat później Konarzewko należało do Piotra Czarnkowskiego, a następnie do Stanisława i Piotra Ujejskich. W 1644 r. miejscowość była w posiadaniu rodziny Rejów, którzy sprzedali ją Hieronimowi Radomickiemu, wojewodzie inowrocławskiemu za kwotę 150 000 zł. Radomiccy posiadali Konarzewko do czasu przyłączenia go do Konarzewa w latach 70-tych XVIII w. – Konarzewko nie występuje na mapie z 1798 r. Na początku XVIII w. w Konarzewku zamieszkiwały m.in. rodziny: Macieja i Agnieszki Jałoszka,

Jakuba i Anny Nyga, Macieja i Agnieszki Skóra oraz Józefa i Agnieszki Szymanek.

Glinki

Miejscowość bez metryki średniowiecznej, której nazwa wywodzi się od słowa „głina”. Powstała prawdopodobnie na początku XVIII w. jako folwark przynależny do majątku Konarzewo, gdzie wydobywano glinę. Sąsiadująca obok miejscowość o nazwie Wypalanki sugeruje, że wypalano w niej cegły z wydobytej gliny. W 1719 r. występuje w dokumentach nazwa „cegielnia” prawdopodobnie tożsama z Glinkami – dozorcą tego miejsca był Wojciech Sylwa. Pierwsza wzmianka o nazwie Glinki pojawia się w 1761 r., kiedy to miał miejsce chrzest Mateusza, syna Andrzeja Klinickiego i Zofii. Pod koniec XIX w. w Glinkach mieszkało 11 osób. W 2012 r. stała się integralną częścią Konarzewa.

dr Piotr Dziembowski
 fot. Arch. P. Dziembowskiego



Mapa z 1798 r. z zaznaczoną miejscowością Glinki



Mapa z 1803 r. z zaznaczoną miejscowością Glinki

Tajemnice

Poznaj Tajemnice Lasów - 14 czerwca

„Tajemnice” to wydarzenie patriotyczne, które odbędzie się 14 czerwca 2022 r. w miejscu zwanym Kwaterą Siedmiu Grobów w Lesie Zakrzewsko – Palędzkim, z udziałem: Wojska Polskiego (kompania honorowa i orkiestra), przedstawicieli Instytutu Pamięi Narodowej i Kuratorium, młodzieży szkolnej i nauczycieli ze wszystkich szkół w gminie, pocztów sztandarowych i władz samorządowych. Zachęcamy do uczestnictwa w wydarzeniu. Początek: godz. 11:00. Po

apelu poległych, przemówieniach, salwie honorowej i występie Orkiestry Wojsk Powietrznych z Poznania, uroczystość w części mniej oficjalnej kontynuowana będzie na leśnej polanie, gdzie szkolny zespół muzyczny z ZSP Dopiewo pod kierunkiem Marcina Mańki da koncert pieśni patriotycznych. Na miejscu będzie można również zobaczyć wozy i mundury z tamtego okresu.

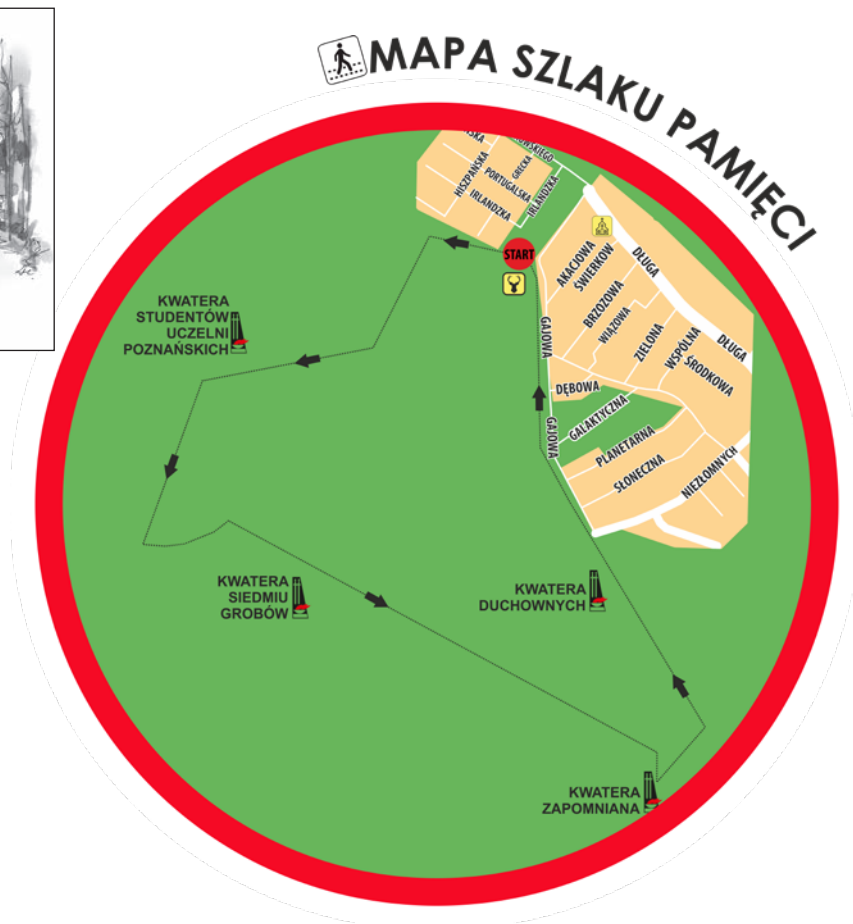
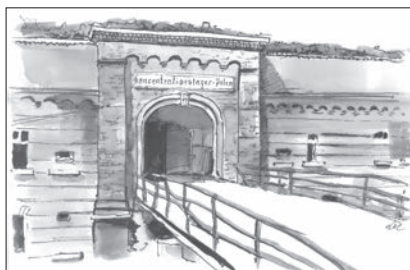
Dlaczego 14 czerwca? Tego dnia obchodzimy w Polsce „Na-





rodowy Dzień Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady”.

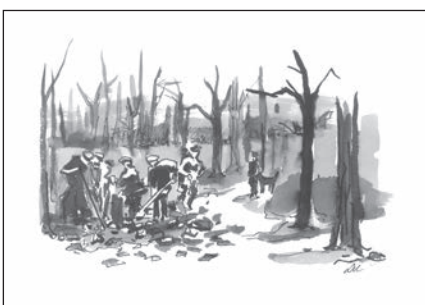
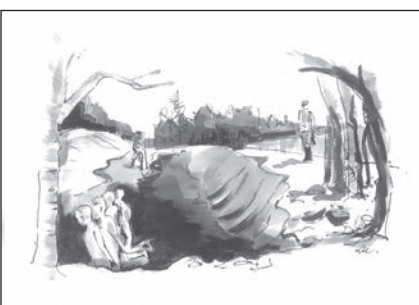
W kompleksie leśnym na terenie Gminy Dopiewo, dziś zwanym Lasami Zakrzewsko – Pałędzkimi przez jednych, a Lasami Pałędzko – Zakrzewskimi przez drugich, w okresie II wojny światowej zostało zamordowanych przez Niemców, w masowych egzekucjach, do kilkunastu tysięcy Polaków. Byli to głównie więźniowie poznańskiego Fortu VII: powstańcy wielkopolscy, naukowcy, studenci, harcerze, nauczyciele, duchowni, ziemianie, urzędnicy, działacze społeczni i polityczni. Ginęli od strzałów w tył głowy. Ciała zakopywano w dołach śmierci. W 1944 r. Niemcy, opuszczając teren, próbowali zatrzeć ślady zbrodni – wykopywali szczątki ofiar, palili i ponownie zakopywali, a teren obsa-



dzali drzewami. Po wojnie część miejsc udało się zidentyfikować. Zacieranie śladów przez Niemców uniemożliwiło jednak ustalenie dokładnej liczby zamordowanych, których mogło być od kilku do kilkunastu tysięcy. Las stał się dla nich zbiorową mogiłą. Oznaczone są w nim 4 miejsca pamięci, tworzące „Szlak Pamięci” – to: Kwatera Siedmiu Grobów, Kwatera Duchowieństwa, Kwatera Studentów i Kwatera Zapomniana. W 2018 r. rondo na drodze wojewódzkiej 307 (Buk – Poznań) zostało nazwane Rondem Ofiar Pomordowanych w La-

sach Zakrzewsko – Pałędzkich. Wcześniej Rada Gminy Dopiewo przyjęła uchwałę w tej sprawie. Z tego ronda można dojechać do „Gajówki”, gdzie rozpoczyna się „Szlak Pamięci”.

*Adam Mendrala
Ilustracje: Linda Michalak
Mapa: Michał Juskowiak*



Matka misjonarzy

Stanisława Żelazek była matką kilkanaściorga dzieci, w tym późniejszych misjonarzy Mariana i Stanisława.



Stanisława Żelazek z domu Szymkowiak, 1924 r. (ur.16 marca 1885 r., zm.23 grudnia 1950 r.)

Pochodzenie

Rodzina Szymkowiaków związana jest z Pałędziem oraz katolicką parafią p.w. św. Marcina i św. Wincentego w Skórzewie przynajmniej od kilkuset lat. Nazwisko rodowe Szymkowiak jest typu

patronimicznego (Szymon) i w Polsce odnotowane jest już w XII w. Pojawia się prawie od początków zapisów w księgach metrykalnych parafii w formie Szymonkowiak czy Szymankowiak. Pierwsza adnotacja w ostatecznej formie pochodzi z 9 kwietnia 1798 r. i dokumentuje chrzest urodzonego 31 marca Franciszka - syna Stefana Szymkowiaka i Marianny.

Rodzice

W zaborze pruskim od 8 kwietnia 1823 r., dzięki decyzji o uwłaszczeniu chłopów, możliwy był wykup uprawianej przez siebie ziemi i prowadzenie swobodnej działalności rolniczej.

Michał Szymkowiak (ur. 22 września 1854 r.) odziedziczył po swoim ojcu Stanisławie ponad 80-morgowe gospodarstwo. W rodzinie dbano, aby nie doszło do jego rozdrobnienia i dlatego zawsze przejmował jeden syn. Areal ten był znacznej wielkości z racji wykonywania prac uprawowych ręcznie. Pozwalał on na prowadzeniu dochodowej uprawy zbóż, ziemniaków, roślin oleistych; a dzięki łąkom hodowano bydło i konie. Poznańskie stanowiło zaplecze produktów rolniczych dla Prus.

Katarzyna Szymkowiak (ur. 9 października 1858 r.) pochodziła z położonego po sąsiedzku gospodarstwa Jakóba Wiciaka i Franciszki z domu Karge.

Bogata w tradycje religijno-patriotyczne rodzina Wiciaków sięga korzeniami w odległą przeszłość Pałędzia,

a poprzez licznych krewnych – zamieszkiwała w prawie wszystkich okolicznych miejscowościach. W 1890 roku – w okresie szalejącego ze strony władz pruskich Kulturkampfu, wielkiego frontu walk z wszelkimi przejawami polskości i katolicyzmu – Jakób i Franciszka Wiciakowie wykazali się niezwykłą odwagą fundując przy ul. Pocztowej figurę Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus.

Michał Szymkowiak (lat 26) i Katarzyna Wiciak (lat 22) zawarli związek małżeński 20 czerwca 1880 r. w kościele skórzewskim. Z tego związku przyszło na świat w latach 1881-1900 12 dzieci (czworo zmarło w niemowlęctwie).

Trzecim dzieckiem małżonków była córka Stanisława (ur.16 marca 1885 r.) w późniejszym czasie matka misjonarzy Mariana i Stanisława Żelazków.

Pracowitość i umiejętność uprawy ziemi przyniosły efekty dochodowe umożliwiające małżonkom budowę nowego ceglanego, przestronnego domu rodzinnego przy ul. Pocztowej 18 – zachowanego w bardzo dobrym stanie do dziś. Powstały wtedy także zabudowania gospodarcze, łącznie z kuźnią niezbędną do naprawy części żelaznych narzędzi i do podkuwania koni.

Nauka i wychowanie

W 1825 r. pruski minister oświaty Altenstein wydał zarządzenie o obowiązku szkolnym w Wielkim Księstwie Poznańskim, wg którego każde dziecko po ukończeniu 5 lat powinno rozpocząć naukę szkolną.

Stanisława Szymkowiak znalazła się w tej szczęśliwej sytuacji, że naukę rozpoczęła w oddalonym o 3 km Dopiewcu, gdzie w 1892 r. uruchomiono nową zbudowaną z czerwonej cegły – 4-oddziałową szkołę powszechną.

Młodsza siostra Stanisławy - Józefa wspominała: „Czteroklasowa szkoła nauczyła dzieci czytania, pisania w języku polskim i niemieckim, rachowania, religii, śpiewania, gimnastykowania.”

W wychowaniu dzieci w tym czasie decydującą rolę odgrywali rodzice, najbliższa rodzina oraz parafia. Duża liczebność rodzeństwa powodowała, że starsze dzieci były zobowiązane do opieki nad młodszymi. Siostra Józefa dała temu piękne świadectwo w swoich wspomnieniach: „Rodzice moi Michał Szymkowiak i Katarzyna z domu Wiciak, pracowali na roli. Wychowywali nas w duchu religijnym.”

Pracowitość i pobożność były dwoma głównymi wartościami, dzięki którym polska rodzina mogła przewyciężyć germanizację, ciężkie czasy wojny, epidemie czy kataklizmy przyrodnicze.



Jubileusz 70-tych urodzin Michała Szymkowiak (22.09.1924 r.). Pałędzie ul. Pocztowa 18. Siedzą od lewej: Stanisława Żelazek z mężem Stanisławem i dziećmi Wacławem i Janiną, Michał Szymkowiak, Katarzyna Szymkowiak, siostra Michała - Magdalena Dembińska z wnukiem. Stoją: Wawrzyn Szymkowiak z żoną Marianną Szymkowiak oraz z córką Czesławą i jej mężem Walentym, Franciszek Szymkowiak z synem.

Dom rodziny Szymkowiaków usytuowany był поблизу drewnianego krzyża (ustawionego w miejscu pochówku ofiar epidemii cholery z 1824 r. i 1843 r.). Z lewej strony krzyża, a prawej domu była wspomniana wyżej figura Matki Boskiej, mieszkańcy Pałędzia gromadzili się w tych miejscach na modlitwie. Bliskość obu tych miejsc kultu miała zapewne wpływ na wielką pobożność w rodzinie, co zaowocowało powołaniami kapłańskimi i zakonnymi w rodzinie.

W rodzinie kultywowano tradycje narodowe. Żywa była pamięć o wydarzeniach historycznych, w centralnym miejscu w domu wisiał obraz Tadeusza Kościuszki. Tradycje kultywowano także w przywiązaniu do strojów regionalnych, nauce gry na instrumentach, wspólnych śpiewach a także sprawowaniu obrzędów wiejsko- gospodarskich.

Poprzez koligację z rodziną Palaczków z Górczyna na wieś napływały bieżące informacje o patriotycznych działaniach w walce z pruskim zaborcą. W momencie, gdy nadarzyła się okazja pozbycia się Prusaków, dwaj młodszy bracia Walenty (ur.1890 r.) i Piotr (ur.1898 r.) wyszkoleni w wojsku pruskim przyłączyli się do oddziału płk Kopy z Trzcielina i wzięli udział 5/6 stycznia 1919 r. w zdobyciu lotniska na Ławicy. Z kolei najbliższy kuzyn Jan Dembiński (ur.1892 r.) oddał swoje młode życie 2 lutego 1919 r. w czasie walk pod Szubinem.

Małżeństwo

Stanisława Szymkowiak (lat 23) w dniu 15 listopada 1908 r. zawarła związek małżeński ze Stanisławem Żelazkiem. Rodzice Stanisława – Marcin Żelazek (1851-1926) i Antonina z domu Kasprzak (1853-1927) byli właścicielami młyna na Olszywce w Pałędziu. Stanisław był w wielu dziedzinach życia osobą niezwykle kreatywną i przedsiębiorczą. Po swoim ślubie przejął po rodzicach prowadzenie młyna. W dniu 28 października 1917 r., z inicjatywy księdza Stanisława Kozierowskiego, został wybrany na członka Reprezentacji Parafialnej w Skórzewie.

Na początku grudnia 1918 r. został wybrany delegatem na Polski Sejm Dzielnicowy w Poznaniu, a w czerwcu 1919 r., wg zamysłu księdza Kozierowskiego, powołano pierwszy w tych okolicach samorząd gospodarczy w postaci kółka rolniczego. 5 lat później, w 1924 r. Stanisław został jego wiceprezesem. W wielu tych przedsięwzięciach współdziałał on ze swoim szwagrem - przedwojennym sołtysiem Pałędzia Walentym Szymkowiakiem.

30 grudnia 1909 r. narodziło się ich pierwsze dziecko – syn Mieczysław.



Pałędzie Olszywka 1923 r. Uroczystość rodziny Żelazków. W środku Stanisława i Stanisław Żelazkowie z dziećmi



Rodzina Żelazków 1932. Od góry: Wacław (ur. 1919) Stanisław (ur.1916) Mieczysław (ur.1909), Kazimierz (ur. 1911) Marian (ur. 1918). Na środku Stanisława (ur.1915), Stanisława z córką Urszulą (ur.1930 - ostatnia żyjąca) Stanisław z córką Zosią (ur. 1929), Maria (ur. 1914), Władysław (ur. 1913). Od dołu Janina (ur. 1922), Irena (ur. 1926), Henryk (ur. 1927), Zdzisław (ur. 1924).

W sumie w latach 1909- 1930 w rodzinie Stanisławy i Stanisława urodziło się 16 dzieci (dwoje zmarło w niemowlęctwie Jan i Terenia).

W bezpośredniej opiece nad licznym potomstwem szczególną rolę odegrała młodsza siostra Stanisławy – Józefa (1900-1985). Wstąpiła ona w 1921 r. do Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi i sposób szczególnie wspierała rodzinę duchowo.

Rodzinną atmosferę wspominał ojciec Marian: „Každy z nas dorastając wchodził w pewien ustalony system, musiał opiekować się młodszymi. Pięknym zwyczajem w naszym domu była wspólna wieczorna modlitwa. Pamiętam też, gdy wybieraliśmy się w niedzielę do kościoła, to całowaliśmy ręce matki i ojca. A po powrocie czekaliśmy na dobry

obiad. Właśnie tę świąteczną atmosferę niedzieli najbardziej wspominałem podczas wojny, kiedy przebywałem w obozie koncentracyjnym w Dachau.”

W 1928 r. sielankę rodzinną przerwał nadsięgający światowy kryzys gospodarczy. Za zamówione do młyna zboże trzeba było więcej zapłacić niż później udało się uzyskać ze sprzedaży mąki. W tych niesprzyjających okolicznościach Żelazkowie sprzedali majątek w Pałędziu i przenieśli się do trzypokojowego mieszkania przy ulicy Pamiętkowej na poznańskiej Wildzie. W Poznaniu zamieszkał ojciec Stanisław z najstarszą grupą dzieci, a z kolei matka Stanisława z najmłodszymi dziećmi skorzystała z gościny Walentego Szymkowiaka w Pałędziu.



Grobowiec Rodziny Żelazków na poznańskim Junikowie (17B). Prochy Kazimierza (ur. 25.02.1911-zm. 29.11.1981 r.) przywiózł z Argentyny Wacław (ur. 16.09.1919 r. – zm. 4.03.2015 r.).

W Poznaniu przy ulicy Pamiętkowej udało się uruchomić sklep spożywczo - warzywniczy, który stanowił główne źródło dochodu dla licznej rodziny. Przez wiele lat prowadził go najstarszy syn Mieczysław, a po jego śmierci siostra Irena. Wśród mieszkańców Wildy do dziś trwa pamięć o tym miejscu, w którym nie tylko można było zrobić dobre zakupy, ale przede wszystkim na wiele tematów podyskutować.

W 1941 r., po wysiedleniu przez Niemców rodziny Szymkowiaków z gospodarstwa w Pałędziu, Stanisława zaopiekowała się swoją matką Katarzyną, która - dożywszy 84 lat - zmarła w maju 1942 r. Pochowana została na cmentarzu przy ulicy Bluszczowej.

W 1947 r., jako matka liczego potomstwa, została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi. W następnych latach

głęboko przeżyła zaginięcie jednej z córek. Choroba serca oraz postępująca cukrzyca przyczyniły się do śmierci Stanisławy 23 grudnia 1950 r. w wieku 65 lat. Została pochowana także na cmentarzu przy Bluszczowej.

Stanisław Żelazek jeszcze przez wiele lat pomagał dzieciom prowadzić sklep. Zmarł 4 listopada 1971 r. Z uwagi na zamknięcie cmentarza przy Bluszczowej został pochowany na Junikowie. W 1972 r. ekshumowano szczątki Stanisławy i najstarszego syna Mieczysława (zm. 24 kwietnia 1965 r.) i przeniesiono do wspólnego grobu na Junikowie.

Stanisława i Stanisław Żelazkowie mimo różnych przeciwności losu znakomicie wywiązali się z rodzicielskiego zadania wychowując i kształcąc swoje dzieci. Zaszczepili w nich żywą wiarę w Boga, której wyrazem były misjonarskie powołania synów Stanisława i Mariana.

Stanisława Żelazek, matka, która urodziła 16 dzieci, zwłaszcza w obecnym czasie demograficznego kryzysu, zasługuje na szczególną chwałę i pamięć

Opracował: Krzysztof Szymkowiak na podstawie zbiorów Rodziny Szymkowiaków oraz Ksiąg metrykalnych Parafii Skórczewo i Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu.

Rezydencje

W Polsce wraz z końcem II wojny światowej ostatecznie odszedł w niebyt barwny świat szlachty i arystokracji. Pamiętką, która pozostała po wyższych warstwach społecznych, są ich rodowe siedziby. Choć czas nie zawsze był dla nich łaskawy, to szczęśliwie część dworów, pałaców i zamków przetrwała do dziś. Nierzadko zyskały one zupełnie nowe funkcje.

Pałace – muzea

Dawne siedziby arystokracji czy szlachty często zyskują drugie życie jako muzea. Tak stało się w przypadku dwóch pomników historii na terenie powiatu poznańskiego. Założenie parkowo-pałacowe Raczyńskich w Rogalinie funkcjonuje obecnie jako jedna z placówek Muzeum Narodowego w Pozna-



Pałac w Rogalinie (fot. Archiwum Urzędu Miejskiego w Mosinie)

niu, a zamek w Kórniku – historyczna rezydencja Górków i Działyńskich – jest dziś muzeum i siedzibą Biblioteki Kórnickiej. W pałacu Żychlińskich w Uzarzewie można oglądać zbiory Muzeum Przyrodniczo-Łowieckiego, a pałac Greisera w Jeziorach odwiedzają dziś goście Muzeum Przyrodniczego Wielkopolskiego Parku Narodowego. Na wyspie pobliskiego Jeziora Góreckiego zobaczyć można zachowany w formie trwałej ruiny zameczek Klauudy Potockiej. Listę zamków okolic Poznania zamyka betonowy obiekt na poligonie Biedrusko, zbudowany jako scenografia filmu „Kazimierz Wielki”.

Nowe funkcje

Właściciele zabytkowych pałaców i dworów szukają nowych sposobów na ich wykorzystanie. W ten sposób pałac Larsa von Engeströma w Jankowicach stał się popularnym miejscem wydarzeń kulturalnych – od spotkań poetyckich po ogólnopolski festiwal piosenki. Dwór w pobliskim Sierosławiu pełni funkcję świetlicy wiejskiej. Gospodarzem pałacu Bnińskich w Gułtowach jest obecnie Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Po-

znaniu, a pałac Mielżyńskich w Iwnie jest użytkowany przez tamtejszą stadninę koni. Oba obiekty są dostępne do zwiedzania po wcześniejszym umówieniu. Wnętrza efektownego pałacu Szoldrskich w Psarskim koło Śremu służą obecnie podopiecznym Domu Pomocy Społecznej. Objeziński pałac Turnów zasłynął jako jeden z najznakomitszych salonów literackich Wielkopolski, a dziś służy uczniom tamtejszej szkoły, podobnie jak pałac Tempelhoffów w Dąbrówce (o dawnych właścicielach przypomina tablica przy ruinach parkowej kaplicy). Dwory Hoffmeyerów w Swarzędzu oraz Carla von Winterfelda w Przebędowie zaadaptowano na przedszkola. Ciekawa jest historia pałacu w Chłudowie, który został zbudowany dla rodziny von Treskov, później należał do Romana



Pałac w Psarskim (fot. Archiwum Urzędu Miasta i Gminy w Śremie)



Pałac w Więckowicach (fot. Beata Spychała)



Zamek w Kórniku (fot. Zdzisław Nowakowski)



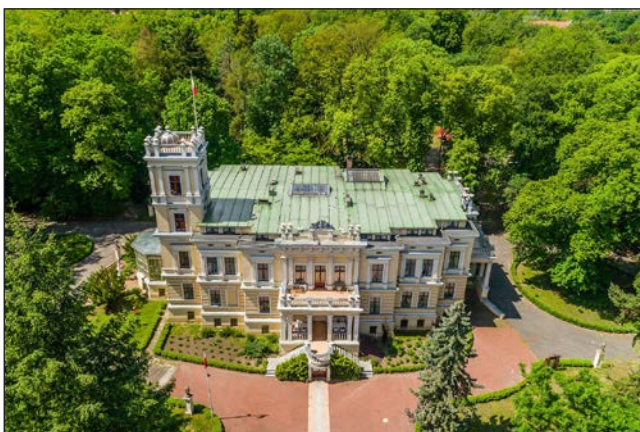
Dwór w Trzaskowie (fot. Tomasz Siuda Fotopluma)

Dmowskiego, a obecnie służy jako dom misyjny księży werbistów. Tuż obok powstała nowa siedziba Muzeum im. Ojca Mariana Żelazka. Podobną rolę spełnia okazały pałac Dobrzyckich w Bąblinie – dziś znany ośrodek rekolekcyjny Misjonarzy Świętej Rodziny. Kościelną

własnością był dawniej również pałac biskupów poznańskich w Buku, obecnie budynek mieszkalny.

Dobre miejsce odpoczynku

Zabytkowe rezydencje często służą jako hotele i restauracje. Tak funkcjonuje Pałac Biedrusko, zbudowany dla rodziny von Treskovów. Dodatkową atrakcją dla gości obiektu jest Panteon Powstania Wielkopolskiego i zbiory Muzeum Wojskowego i Architektury Wnętrz. W Trzaskowie w dworze Szuldrzyńskich działa restauracja, stanowiąca część kompleksu rekreacyjnego Oskoma Trzaskowo Golf. Jako obiekty noclegowo-gastronomiczne funkcjonują też dwór Augusta Cieszkowskiego w Wierzenicy, pałac Plucińskich w Swadzimiu, Pałacyk pod Lipami w Swarzędzu i Dworek Katarzynki, a w dworze w Niemieczkowie zorganizowano agroturystykę. W tym roku nową funkcję zyska też dwór Infflandów w Skrzynkach, przyszła siedziba szlaku kulinarnego Smaki Powiatu Poznańskiego. Niekiedy również współcześnie powstają obiekty wzorowane na tradycyjnych formach architektonicznych jak Pałac Jaśminowy w Batorowie z jedną z największych sal balowych w regionie.



Pałac Biedrusko (fot. Archiwum Pałacu Biedrusko)



Pałac biskupów poznańskich w Buku
(Fot. Archiwum Urzędu Miasta i Gminy w Buku)



Pałac w Owińskach (fot. Marcin Deckert)



Park pałacowy w Uzarzewie (Fot. Zbigniew Kowalski)

W rękach prywatnych

Część pałaców i dworów stanowi własność prywatną, co często sprzyja ich sukcesywnemu remontowi, ale jednocześnie niekiedy utrudnia lub uniemożliwia ich zwiedzanie. Wśród obiektów należących do tej grupy na uwagę zasługują pałace Radomickich w Konarzewie, Fredericiego w Czerlejnieniu, Krzyckich w Siedlcu, Kęszyckich w Błociszewie, von Reussów w Niepruszewie, książąt von Sachsen-Altenburg w Boduszewie oraz pałac w Lusowie, dawna własność generała Józefa Dowbora Muśnickiego. Do listy trzeba dodać



Pałac Jankowice (fot. Tomasz Koryl)



Muzeum Przyrodnicze Wielkopolskiego Parku
Narodowego w Jeziorach (fot. Krzysztof Nowacki)

dwory: Gronowskich w Ocieszynie, Broel-Platerów w Górze oraz dwór Bielińskich w Więckowicach. O czasach dawnej świetności przypominają postaci w historycznych strojach, namalowane w oknach pałacu von Treskovów w Owińskach.

Piotr Basiński
Poznańska Lokalna
Organizacja Turystyczna

Dywan kwiatowy z Gołusek



Wiosenny, kwiatowy dywan stał się poznańską tradycją. Układany jest od wielu lat w centrum stolicy Wielkopolski. To efekt współpracy Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Ogrodnictwa Oddział w Poznaniu współpracuje z Kołem Naukowym Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Tegoroczny dywan kwiatowy ma symboliczną wymowę. Jest wyrazem solidarności i wsparcia dla Ukrainy walczącej z rosyjskim agresorem. Przedstawia wizualizację serca, wewnątrz którego krzyżują się dłonie dwóch osób. Mankiety ich koszul to flagi Polski i Ukrainy. Całość wieńczy napis „Podaj rękę Ukrainie”. Dzieło zostało ułożone ze 150 tysięcy kobierców tulipanów na

trawniku naprzeciw Teatru Wielkiego. Budulca do dywanu, nie po raz pierwszy, dostarczyło Specjalistyczne Gospodarstwo Ogrodnicze w Gołuskach Barbary i Michała Szymanowskich, specjalizujące się w uprawie tulipanów. Autorką zrealizowanego projektu jest w tym roku Agata Walczak – Górka.

AM
Fot. Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Ogrodnictwa

Ważne telefony

Urząd Gminy Dopiewo

61 814 83 31
61 814 80 92 (fax)

Straż Gminna w Dopiewie

(7:30-22:00)
61 894 19 86
512 457 982
512 457 977

Straż Pożarna 998
Komenda Miejska Straży Pożarnej w Poznaniu 61 82153 00
Komendant Ochotniczych Straży Pożarnych w Gminie Dopiewo 606 260 004

Policja 997
Komisariat Policji w Dopiewie
519 064 612, 61 841 32 30

Gminna Biblioteka Publiczna i Centrum Kultury w Dopiewie
61 814 82 23

Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dopiewie
61 814 82 62

Ośrodek Pomocy Społecznej w Dopiewie 61 814 80 20

Zakład Usług Komunalnych w Dopiewie 61 814 82 31

Spółka Wodna w Dopiewie
607 032 085

Pogotowie ratunkowe 999
Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992

Telefon Antysmogowy
722 323 362

Pomoc doraźna i nocna dla Gminy Dopiewo (18.00-6.00) - Plewiska, ul. Grunwaldzka 508
575 292 392

Centrum Medyczne Dąbrówka: 535 404 099
Przychodnia Zespół Lekarzy Rodzinnych w Dopiewie: 61 814 83 21
Przychodnia Bonus w Skórczewie: 61 814 36 25



Pokolorowane tulipanami

Każdej wiosny wielohektarowe pola w Gołuskach zachwycają różnorodnością kolorów. Pojawiają się na nich tulipany, widoczne m.in. z drogi ekspresowej S11. To zasługa jednego z większych producentów tych kwiatów w Polsce - Spe-

cialistycznego Gospodarstwa Ogrodniczego w Gołuskach Barbary i Michała Szymanowskich.

Można tu poczuć się jak na wycieczce w Holandii. Wszystko za sprawą kwitnących pól tulipanowych we wschodniej

części miejscowości. Od ponad 50 lat miejscowe gospodarstwo ogrodnicze produkuje ponad 50 odmian tulipanów, które różnią się barwą, kształtem płatków i wielkością.

MJ

fot. M. Juskowiak



Słodki robaczek

Wiosna rozkręcała się w tym roku bardzo wolno. Ciepło przychodziło leniwie. Zdjęcia zaczęliśmy robić przy okazji codziennych wyjazdów do pracy w naszych pasiekach. Stale zabieramy ze sobą aparat i uwieczniamy (łowimy) wszelkie ciekawe przyrodniczo momenty, których po drodze nie brakuje.

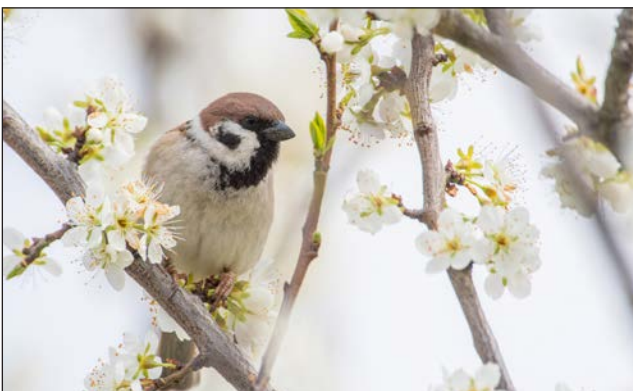
Na jednym z pasieczysk stale towarzyszy nam bażant. Jest piękny, błyszczący w słońcu, a przy pracy co rusz słyszymy

jego bojowe pokrzykiwanie. Z rzadka pojawia się kura bażanta, w kolorze bursztynowym. Skrada się ona cicho i w przeciwieństwie do swojego partnera, raczej nie chce zwracać na siebie naszej uwagi.

Podczas pracy często towarzyszą nam też wilgi. Słysząc je bez problemu ale wypatrzeć je niesłychanie ciężko. Tym bardziej się cieszę, że udało nam się zrobić jej zdjęcie!

Pewnego rano spotkaliśmy dwa zajęce, jeden od razu zniknął w zbożu, ale drugi tego się namyślał, dając Michałowi okazję do serii portretów w różnych pozycjach.

Kiedy po cichu rozkwitły śliwy, zauważyliśmy ze zdumieniem, że mieszkające w budce dla ptaków wróble już od rana czekają na nektarowanie. Zwabione nektarem mrówki chętnie przychodzą do kwiatów po swoją porcję słodczy. Sprytnemu wróblowi właśnie o to chodzi i z entuzjazmem wybiera opite mrówki.





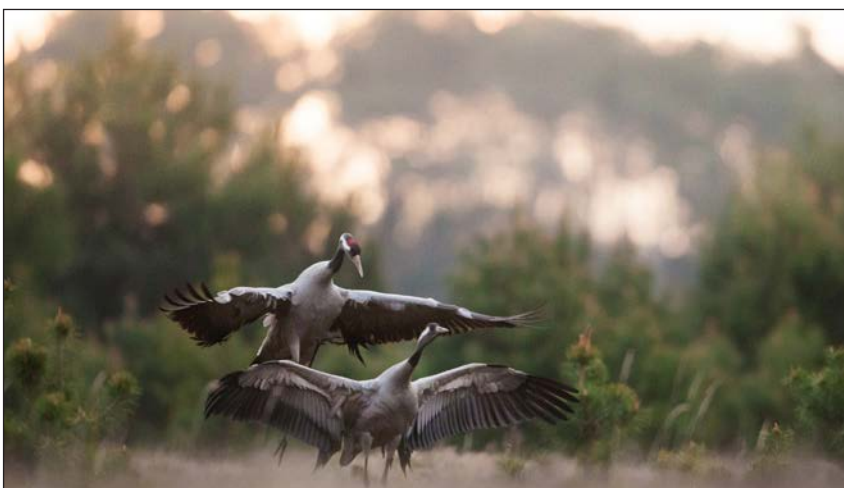
Udało nam się też spotkać dudka, którego co roku widuję w okolicy Konarzewa. Mieliśmy dużo szczęścia, gdyż podczas spotkania nie bał się samochodu i udało nam się zrobić mu zdjęcie „z okna”.

Mamy nadzieję, że kolejne wyjazdy do pracy przy pszczołach będą równie owocne – będą obfitowały w ciekawe spotkania i zaowocują pięknymi zdjęciami.



*Tekst i zdjęcia: Teresa i Michał Bartkowiak
Michał Bartkowiak od grudnia 2015 r. publikuje zdjęcia przyrodnicze na Facebooku – na profilu „Dzika Strona Gminy Dopiewo”. Prowadzi też stronę: miodybartkowiaka.pl*

Leć z żurawiem



Znajdujące się na terenie Gminy Dopiewo Trzcielińskie Bagno jest siedliskiem kilkudziesięciu gatunków ptaków i częścią Wielkopolskiego Parku Narodowego. Na terenach podmokłych spotkać tam można m.in. żurawie, a wśród gałęzi drzew, sąsiadujących z terenem bagiennym - wilgi. Żuraw o imieniu DOP i wilga o imieniu EWO są od ponad 10 lat maskotkami gminy Dopiewo.

Zachęcamy ekologicznie „zakręconych” przedsiębiorców do wsparcia pro-

gramu monitoringu satelitarnego żurawi z Wielkopolskiego Parku Narodowego, realizowanego przez Polską Grupę Badań nad Żurawiem (Polish Crane Research Group). Urządzenie do monitoringu satelitarnego daje informacje on-line o wyposażonym w nie osobniku, w przeciwieństwie do obrączki, którą trzeba odczytać w terenie „z ptaka”. Są zakładane zdrowym, młodym osobnikom.

Poszukiwani fundatorzy urządzeń do satelitarnego monitoringu.

Urządzenia z łącznością satelitarną są drogie. Wraz z rocznym abonamentem i ubezpieczeniem kosztują kilka tysięcy złotych. Dlatego poszukiwani są przez badaczy fundatorzy takich urządzeń. Wspierając projekt, firma może pochwalić się faktem uczestnictwa w proekologicznym przedsięwzięciu. Może mieć dostęp do bieżących informacji o „swoim podopiecznym”. Może informować na swojej stronie internetowej o jego losach.

- Zebrane w ten sposób i przekazane satelitarnie informacje zwiększają wiedzę na temat gatunków, pozwalając ustalić nieznane nauce fakty z ich życia, poprawić ich ochronę. Nawet co kilka minut mogą być przekazywane „z żurawia” takie dane jak: współrzędne geograficzne, wysokość, prędkość, temperatura.- mówi Błażej Nowak z Polish Crane Research Group. Jeśli chciałbyś zostać fundatorem lub masz pytania związane z uczestnictwem w programie monitoringu żurawi, napisz bezpośrednio do badaczy: blazej.nowak11@gmail.com.

*Adam Mendrala
Fot. Michał Bartkowiak
więcej: poprzedni numer
Czasu Dopiewa, s. 17-19.*



Taki smardz to rzadkość!

- *Nigdy wcześniej nie spotkałam się z takim grzybem. Nie wiem skąd się wziął w moim ogrodzie – mówi Anna z Pałędzia. - Pomyślałam, że może być trujący. Mam małe dzieci, więc w pierwszej chwili chciałam go wyrzucić. Na szczęście sprawdziłam i okazało się, że to smardz jadalny - wyjaśnia.*

Niezwykle rzadko spotyka się w Polsce smardze jadalne. Łatwiej o nie u naszych południowych sąsiadów – w Czechach i na Słowacji, gdzie zbiera się je od marca do lipca. Otwierają one sezon grzybobrania. U nas w środowisku naturalnym ten gatunek grzyba znajduje się pod ochroną.

- *To pierwszy i póki co jedyny smardz w moim ogrodzie. Rok temu posadziłam w nim hortensję i wyścielałam podłogę obok niej korą. Niewykluczone, że grzybnia w ten sposób przywędrowała do mojego ogródka. Mam nadzieję, że smardzów będę miała więcej, bo to kuli-*



narna gratka - snuje plany właścicielka ogrodu, w którym wyrósł pomarszczony grzyb.

Smardz słynie z wyjątkowych walorów smakowych. Ma delikatny smak i korzenny aromat. Można go spożywać po odpowiedniej obróbce termicznej.

- *Lubię kulinarne nowinki, więc*



czuję się na swój sposób przez naturę wyróżniona – śmieje się Anna. Jej sąsiedzi w ogóle nie mają w ogrodach grzybów, a co dopiero takie smardze.

AM, fot. Arch. Pani Anny, naszej Czytelniczki

Nowości książkowe

Dla dorosłych



Lasoterapia z dziećmi - Agata Preuss, Dorota Zaniewska

Poradnik dla rodziców, nauczycieli i pedagogów, którzy w pracy z dziećmi chcą korzystać z możliwości, jakie daje las i terapia lasem. Z książki dowiemy się: - czym są leśne przedszkola i leśne place zabaw - na czym polega rodzicielstwo bliskie naturze - jak zaplanować leśne aktywności z dziećmi, by były zarówno interesujące dla najmłodszych, jak i spełniały funkcję edukacyjną oraz terapeutyczną. Poradnik zawiera inspiracje do wycieczek indywidualnych i zajęć grupowych, ćwiczenia, które można

wykorzystać podczas pracy z dziećmi w lesie, oraz podpowiedzi, jak przygotować się do leśnych wypraw, by były bezpieczne i komfortowe dla wszystkich uczestników. [nota wydawcy]

Moje miejsce na ziemi - Julia Navarro

Fernando, Catalina i Eulogio urodzili się i spędzili beztrudne dzieciństwo w tej samej dzielnicy Madrytu. W dorosłość wkraczają w najgorszym możliwym momencie: po wyniszczającej kraj wojnie domowej, w której ich rodziny nie stanęły po stronie zwycięzców. Każde z nich straciło kogoś bliskiego lub coś cennego. Radzą sobie jednak, jak mogą, w nowej rzeczywistości, próbując nawet cieszyć się małymi przyjemnościami dnia codziennego i chwycać chwile szczęścia. Dopóki kilka nierozważnych kroków nie postawi ich w sytuacji, w której będą musieli podjąć poważną decyzję. Decydują się na ucieczkę z Hiszpanii - każde z innych powodów. A że Europa początku lat czterdziestych XX wieku nie jest najlepszym miejscem na podróżowanie, płyną do Aleksandrii, gdzie podobno zatrzymał się zaprzyjaźniony z nimi młody amerykański poeta, z którym Catalina musi wyjaśnić pewne sprawy. Nie jest to jednak koniec ich odysei, raczej dopiero początek. Okazuje się bowiem, że w Egipcie nie są bezpieczni, a Amerykanin, z którym dziewczyna desperacko pragnie się spo-

tkać, wciąż jej umyka. Troje przyjaciół wraca do targanej wojną Europę. Los rzuci ich w różne miejsca - do Paryża, Londynu, Chile, Bostonu - i czekają ich jeszcze długie lata poszukiwań swojego miejsca na ziemi... jeśli takie w ogóle istnieje. [<https://lubimyczytac.pl>]

Grzesznicy - Maria Kocot

Fascynująca, pełna wzruszeń i niespodziewanych zwrotów akcji powieść o miłości, zdradzie, zazdrości i poświęceniu. Brwinów lata 30. XX w. Dwie siostry, pochodzące z arystokratycznego rodu, zakochują się w jednym mężczyźnie. Kiedy wybucha wojna i jedna z sióstr, Mania, zostaje uznana za zmarłą, druga, Helena, staje z ukochanym na ślubnym kobiercu. Okazuje się, że i jej nie dane będzie wypowiedzieć sakramentalnego „tak”. Wprost spod ołtarza gestapo wprowadza ją do bram piekieł. Więzienie na Pawiaku to dopiero początek. Helena, posiadająca niemieckie korzenie, trafia do Lebensborn, fabryki ludzi doskonałych. Tam, zdławiona przez okrutny nazistowski system, przeznaczona zostanie do urodzenia wartościowej krwi Aryjczyka. Jednak los stawia na jej drodze Hansa, szlachetnego człowieka, ubranego w mundur wroga. Wbrew logice serca tych dwojga zaczynają szybciej bić na swój widok. Czy jest możliwe zbudowanie uczucia w takim miejscu i czasie? Jak potoczą się losy Heleny? Czy powrót przedwojennego narzeczonego przekreśli jej uczucie do Hansa? A może powojenne

lata obnażą skrywane dotąd rodzinne tajemnice? [Powyższy opis pochodzi od wydawcy].

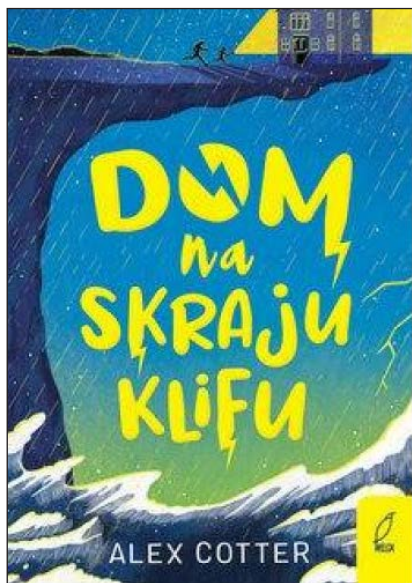
Idealny dzień - Ruth Heald

Marzyłam o tym dniu – o ślubie z Adamem, moją miłością od dzieciństwa. Nie miałam pojęcia, że mój idealny dzień zmieni się w koszmar. Tak bardzo cieszyłam się, przygotowując zaproszenia na ślub. Nie wiedziałam, że zapraszam kogoś, kto miał zniszczyć ten dzień. Nie mogłam się doczekać, kiedy powiem „tak”, otoczona przez ukochane osoby. Nie wyobrażałam sobie, że jedna z nich zechce mnie skrzywdzić. [lubimyczytac.pl]

Królowa Celtów - Clive Cussler, Dirk Cussler

Dirk Pitt podczas badań w Ameryce Południowej, a jego dzieci – Dirk i Summer – w Egipcie, stają się świadkami tych przerażających wydarzeń. Dirk podejrzewa, że natrafił na ogólnoswiatowy spis, który grozi zagładą części ludzkości i bezpośrednio jego rodzinie. Dirk i Summer widzą szansę ratunku w odnalezieniu grobowca córki faraona, Meritaton, która 3000 lat temu uciekła przed śmiertelną zarazą z Egiptu do Europy. Razem z ojcem ruszają tropem, który prowadzi z gorącej egipskiej pustyni przez górzystą Szkocję do skalistych irlandzkich wysp. Czy wstarczytej zagadce tkwi klucz do uratowania przyszłości ludzkości?

Dla młodzieży



Dom na skraju klifu - Alex Cotter

Zygzakowata szczelina w ziemi. Morskie duchy w piwnicy. Zaginione dziecko.

A w samym środku tego wiru tajemnic trzynastoletnia Faith. Gdzie podział się tata Faith i Noaha? Dlaczego zostawił rodzinę mieszkającą w starym domu na szczycie rozpadającego się klifu? I co oznaczają te dziwne nocne hałasy w piwnicy? Gdy w klifie pojawia się pęknięcie, które z każdym dniem się powiększa, Noah opowiada o spotkaniach z morskimi duchami, a potem znika, dalsze losy rodziny spadają na barki Faith. Czy trzynastolatka zdoła odnaleźć brata i sprowadzić ojca z powrotem, zanim wszystko, na czym jej zależy, runie do bezlitosnego morza?

Dziennik Cwaniaczka. Krótka piłka - Jeff Kinney

Wrobiony przez mamę, była koszykarkę, Greg dołącza do drużyny kompletnych przegranych. A ci goście są tak bez nadziejni, że mają tylko jednego sponsora: bar sałatkowy zamknięty przez sanepid. Po zawaleniu całego sezonu i doprowadzeniu do rozpaczyny trenera załamują się na Turniej Drugiej Szansy, czyli konkurs dla najgorszych koszykarzy. Biorą w nim udział między innymi: Ponure Pomrowy, Lepsze Numery, a także Gangreny – banda najtwardszych i najbardziej zajadłych dziewczyn, jakie widział świat. Tak że wiecie... to nie będzie krótka piłka.

Felek i Tola : co słycać? - Sylvia Vanden Heede

Piąty tom serii o przygodach lisa łakomczuszka i roztropnej zajączki. U Felka i Toli znów dużo się dzieje! Kogut Pip i kura Ko wyprowadzają się z lasu, bo ich synek Jo musi iść do szkoły w mieście. Z miasta, ku radości Henia, przyjeżdża za to Kitka – wiewiórka elegantka. I to z hukiem: w towarzystwie dzika Dzikka, twardziela na motorze. Ale kiedy Kitka postanawia kupić opuszczony kurnik Pipa i Ko i zrobić sobie z niego domek letniskowy, nie wszyscy są zachwyceni...

Dla dzieci

Co zasiejemy w ogródku? - napisała i zilustrowała Anita Głowińska

Kicia Kocia jest bardzo przejęta. Razem z koleżankami i kolegami z przedszkola zakłada prawdziwy ogródek. Dzieci same proponują, jakie warzywa zasiać na poszczególnych grządkach. Zaczynają rozumieć, jakie to ważne, móc samodzielnie wybierać, a tym samym mieć na coś wpływ.

Smerfy i Krakukas - scenariusz Peyo i Gos

Komiks. Papa Smerf pracuje nad miksturą mającą zwiększyć plony smerfojadów, jednak eksperyment wymyka

się spod kontroli i czarodziej wpada w poważne tarapaty. Niedługo potem wioska bohaterów zostaje zaatakowana przez straszliwego ptaka! Skąd się wziął ten potwór? Czy uda się go pokonać? Następnie poznamy Smerfa, który jest znudzony życiem w gronie przyjaciół i pragnie wyruszyć w podróż dookoła świata. Jak daleko zajdzie? Jakie niebezpieczeństwa napotka na swojej drodze?



Żegnaj, niedźwiadku - Jane Chapman

Kiedy niedźwiadek umiera, zostawia po sobie ogromną pustkę. Przez długi czas jego dwaj najlepsi przyjaciele, bóbr i kret, ogromnie za nim tęsknią i nie mogą zrozumieć, dlaczego misia już nie ma... Czas jednak goi rany, a bóbr i kret zdają sobie sprawę, że niedźwiadek na pewno nie chciałby, aby byli nieszczęśliwi.

Tata Oli nie umie przegrywać - Thomas Brunstrom

Tata Oli może wyprzedzić każdego na swoim rowerze. Jest też najszybszym biegaczem i to on jest mistrzem w jedzeniu słodyczy. Za każdym razem, gdy wygrywa, przechwala się tak, że nie da się tego słuchać. To dość irytujące, zwłaszcza że tata bezczelnie oszukuje! Ola postanawia dać mu nauczkę. Tylko czy tata będzie potrafił przyznać się do porażki?

*Ilona Łysiak,
Bibliotekarka Gminna
Biblioteka Publiczna
i Centrum Kultury
w Dopiewie*

Co w programie Dni Gminy Dopiewo?

Gwiazdą „Dni Gminy Dopiewo 2022” będzie w tym roku Andrzej Piaseczny, jeden z najpopularniejszych polskich wokalistów. Dzień pełen będzie koncertów, pokazów i animacji. Na scenie pojawią się wcześniej: Marta Podulka, Barbara Parzęczewska z Ewą Olszewską, Daria Udovichenko, a także Orkiestra Dęta Gminy Dopiewo i Klub Taneczno – Sportowy „Activus”.

Jest kilka powodów, by 2 lipca być w Dopiewie na placu gminnym i bawić się na festynie. Bramy dla publiczności zostaną otwarte o godz. 15:00. Przy placu zlokalizowana będzie strefa gastronomiczno - handlowa. A na placu?

Przez kilka godzin dzieci będą mogły korzystać z bezpłatnych dmuchańców. Równolegle odbywać się będą różnego rodzaju pokazy i animacje. Pierwsze zaplanowano już na 15:30. Będzie można zobaczyć w akcji wicemistrzynię świata

w bikejoringu, z jej mistrzowskimi psami i dowiedzieć się więcej na temat tego, jak rozpocząć aktywność sportową z czworonogiem i jak robić to mądrze (15:45). Następnie do strzelania z łuku zaprosi nas Klub Łuczniczy „Grot” (16:30). Anastazja - instruktorka fitness, zachęcać będzie do ćwiczeń tych, którzy wyznają maksymę „W zdrowym ciele zdrowy duch” (16:00-19.00). Z kolei Klub Karate „Empi” zaprosi gości Gminy Dopiewo na pokazy walki i samoobrony (17:30).

Jako pierwsi na scenie zaprezentują się tancerze Klubu Taneczno – Sportowego „Activus” (16:45 i 18:00). Między ich występy wpleciony został koncert światowych przebojów w wykonaniu Orkiestry Dętej Gminy Dopiewo. Podczas 9 lat istnienia zbierało się w jej repertuarze kilkadziesiąt utworów, wśród których nie brakuje tych z list przebojów (17:15-18:00). Towarzyszyć jej będzie nowa Grupa Mażorettek, nabierająca doświadczeń pod skrzydłami Klubu „Activus”.

Już podczas występu dęciaków będzie można usłyszeć 17-letnią Darię Udovichenko. Ta wokalistka i saksofonistka pochodzi z Krzywego Rogu, jest laureatką i finalistką wielu krajowych i międzynarodowych konkursów na Ukrainie. Daria zaśpiewa z Orkiestrą przeboj „Bella ciao” (ukraińskie słowa jej wersji tej powstańczej piosenki, znanej z filmu „Dom z papieru”, napisała jej mama). Młoda ukraińska artystka pojawi się później na scenie trzykrotnie, między kolejnymi koncertami (18:15, 19:30, 21:00).

Podczas pierwszego z tych spotkań popis możliwości wokalnych, które część z nas zna z telewizyjnego show, dadzą: Barbara Parzęczewska i Ewa Olszewska – uczestniczki drugiej edycji „The Voice of Senior”. Barbara tę edycję wygrała, Ewa doszła do półfinału. Panie doskonale się rozumieją i dobrze współbrzmiały w przebojowym repertuarze, który przygotowały. Śpiewają polskie i światowe evergreeny. Warto wspomnieć, że zwyciężczyni muzycznego show była podopieczną Andrzeja Piasecznego - gwiazdy wieczoru „Dni Gminy Dopiewo”. Czy to może oznaczać coś więcej niż tylko ich minięcie się na schodach i rozmowę przy scenie? Zobaczmy, a może i usłyszymy.

Kolejną muzyczną odsłoną wydarzenia będzie koncert Marty Podulki w wyjątkowym programie „Tribute to Adel”, zawierającym znane piosenki charyzmatycznej Brytyjki, ale i z pewnością podkreślającym wyjątkową siłę głosu Marty. Ma ona na swoim koncie ponad dekadę doświadczeń, a w kape-



Andrzej Piaseczny

luszku także kilka własnych szlagierów. Trzy z nich doskonale ujmują to, co nas czeka 2 lipca – wielu odkryje „Nieodkryty ląd”, „Mocną” i pomyśli „Jest pięknie!”. Nie jest tajemnicą, że z Martą od lat współpracuje wyjątkowo kulturalny dopiewianin – Jan Sawiński. To klawiszowiec i aranżer w zespole Marty.

Solidnej porcji popu, wirującego w okolicach soulu i funky, możemy spodziewać się po mistrzu nastroju i piosenki z sensem – Andrzeju Piasecznym. Ma on w dorobku kilkanaście albumów – 11 solowych, ale także powstałych we współpracy z takimi artystami, jak: Robert Chojnacki, Seweryn Krajewski, Stanisław Sojka i z zespołem „Mafia”, z którym debiutował w 1992 r. Jego koncerty są jak orzeźwiająca fontanna przebojów, a wyśpiewał podczas niemal 30-letniej kariery mnóstwo. Kojarzyć? - „Chodź, przytul, przebac”, „Śniadanie do łóżka”, „Z głębi duszy”, „I jeszcze...”, „Rysowane tobie” i „Wszystko dobrze”, „Prawie do nieba” i „Budzikom śmierć” czy „Imię deszczu”. Piosenki na urodzinową płytę „50/50”, wydaną przed rokiem z okazji 50 urodzin, sprezentowali Andrzejowi: Kayah, Mrozu, Adam Sztaba, Jarecki, Kuba Badach, Paulina Przybysz, Michał Fox Król, Majka Jeżowska i Tomasz Organek. W ten sposób repertuar wokalisty poszerzył się o nowe brzmienia, z których przenikają osobowości zaproszonych do współpracy muzyków.

Gdy niebo Dopiewa rozświetlą gwiazdy, publiczność na placu rozgrzeje „Teatr Ognia”, Po spektaklu, aż do 2:00, potrwa zabawa z DJ'em MacoER.

Warto zarezerwować sobie pierwszą lipcową sobotę w tym roku, by koncertowo rozpocząć wakacje. Oczywiście z Dopiewem i w Dopiewie.

Adam Mendrala
Fot. Materiały Artystów
i Urzędu Gminy Dopiewo



Marta Podulka



Barbara Parzęczewska



Daria Udovichenko

Między wierszami

Oda do Biało-czerwonej

Niech maszt Cię niesie
pod samo niebo,
ponad zielenią
i polskim kwiatem.

Załopocz bielą,
krwistą czerwienią,
dumą rozpieraj
serca Polaków.

Bujaj wraz z wiatrem,
nad Ziemią Polską.
Całemu światu
głoś naszą WOLNOŚĆ!!!

2 V 2022

Maj się maju maj

Na ukwieconych łąkach,
pasę oczy i duszę.
Przetrawione widoki,
lądują w radlinach
dziewiczych pól kartek.

Z przesianych powidoków,
kiełkują wersy
pachnące majem.

Maj się maju maj.

2 V 2022

Majowe kwiaty

Rozdzwoniły się konwalie
wonią, która dech zapiera.
Bzy w kwiat kiście rozwinęły,
zapach sam nozdrza rozwiera.

Tulipanów dywan barwny
wnet upiększył pól polacie.
Żonkil żółtą barwą mami,
Narcyz kwiatek jak się patrzy.

Gdyby śnieżne bomby kalin,
zrzucił wróg na Ukrainę,
z tak pachnącej amunicji,
nikt na wojnie by nie zginął.

Zamiast ruin, stert żelastwa,
kwiatów łąny by pachniały.
Putin byłby nadal panem,
przez pazerność wpadł w opał.

7 V 2022

Dziewczyna o fiołkowych oczach

Zakochany w Twoich
fiołkowych iskierek oczu,
kupuję Ci kwiatki
w tym samym kolorze.

Delikatne,
filigranowe,
urodą przypominają Ciebie,
do tego pachną
porą zakochanych.

15 I 2020

Majowe poranki

Filiżankę do połowy
wypitej porannej kawy,
dopełnia blask pchającego się
przez szyby gościa.

Spijam majowe promienie,
a rozświetlona zawartość
nadal jest pełna mocy.

Przez okno z drugiej strony,
obserwuję, jak cień niemiłosiernie
kładzie się na rozdzwonione
wonią konwalie.

Rozrosły się tego roku jak perz,
nie dając żyć innym
pachnącym pięknościami.

Kiedy tylko zakończy się
ich pięć minut,
trzeba coś z tym zrobić.

Na razie, delektuję się
niesamowitym zapachem,
konkurującym z bzami
w pełnym rozkwicie.

10 V 2022

Majówka z wędką w dłoni

(z przymrużeniem oka)

Ani suma olbrzymia,
ani złotej rybki.
To nic,
jestem cierpliwa.

Mimo że ryby
głosu nie mają,
do mnie przemówiły.

Obiecały,
że dadzą się złapać
kolejnym razem.

Tym razem,
muszę się zadowolić
kilkoma leszczykami,
trzema plotkami
i do pary, dwa jazgary.

Koty będą miały wyzerkę.

W powrotnej drodze,
wpadliśmy
do Smażalni Ryb.

Rybka z pewnością była mrożona,
jednak smakowała,
jakbym ją sama złowiła.

3 V 2022

Krzykliwy budzik

Zanim brzask zawitał na wieś,
kogut rozpałił okna,
żałuzjom unosząc powieki.

Jeśli wiatr przeleci się
ostrzem podmuchu
i uda mu się postrzepić
kotary chmur,

przez kolejnych kilka godzin,
złota kula dotykać nas będzie
rozpalonymi paluchami promieni.

28 IV 2022

Wierszyk na Dzień Matki

Szybkim krokiem mija maj,
daj buziaczka mamie, daj.
Dziś przypada święto Twoje,
niechaj znikną troski, znoje.
Bądź radosna w każdy dzwonek,
niech Twe serce bije dzwonem.
Uśmiech z twarzy nigdy nie niknie,
nawet zimą ogród kwitnie.
Niechaj dopisuje szczęście,
miej pieniążków coraz więcej.
Słońce nigdy nie wygasa,
bo masz dziecię – pierwsza klasa.
Wezmę kluczyk od skarbonki,
kupię na dziś lody, pączki.
Cały dzień spędzimy razem,
taki dzień ze wspólnych marzeń.

10 V 2013

*Autorka wierszy: Aldona Latosik
Kontakt z autorką:
aldona51@poczta.fm*

Dzień Bibliotekarza



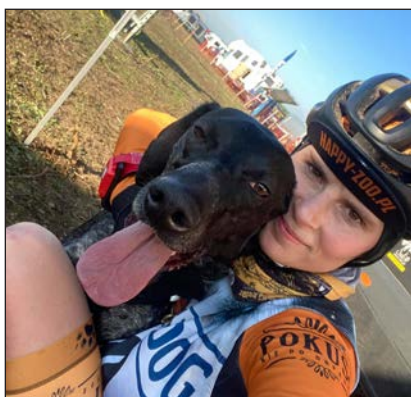
GBPICK rokrocznie włączała się w ogólnopolską akcję „Tydzień Bibliotek (8-15 maja), przygotowując dla mieszkańców mnóstwo atrakcji. Pierwszego

dnia przypada „Dzień Bibliotekarza”. Z tej okazji Gminną Bibliotekę Publiczną i Centrum Kultury odwiedził Wójt Paweł Przepióra, który złożył życzenia

wszystkim jej pracownikom GBPICK. Dołączamy się do życzeń. GBPICK ma siedzibę w Dopiewie i filie w Dąbrówce, Konarzewie i Skórzewie. Wszystkiego najlepszego życzymy również Bibliotekarzom wszystkich szkół gminnych. Satysfakcji z pracy i misji, którą wypełniacie na co dzień. Dziękujemy za zapraszanie nas do czytania, za podróże, na które nas poprzez lekturę zabieracie, za porady i podpowiedzi, za aktualizację księgozbioru, dobór audiobooków, za warsztaty, animacje, wystawy, koncerty, spektakle, przeglądy i inne wydarzenia, w których dzięki Wam mogliśmy do tej pory wziąć udział. Czytelniczo i kulturalnie udanej przyszłości!

Redakcja
Fot. GBPICK

Wicemistrzyni świata z Gminy Dopiewo



Mieszkanki Gminy Dopiewo – rowerzystka Paulina Frelich w parze z psem Majką, zostały wicemistrzyniami świata w bikejoringu podczas tegorocznych Mistrzostw Świata we francuskim Pledran 28.04-1.05.2022 r. Bikejoring to wyścigi rowerowe w terenie, w których pies zaprzęgowy biegnie przed jednośladem na linie.

Niewiele dzieliło Paulinę i Majkę od złota. W przejeździe pierwszego dnia były w swojej kategorii bezkonkurencyjne, uzyskując 4 sekundy przewagi. Podczas przejazdu następnego dnia wywrotka „zabrała” nieco czasu i jedną trzecią rowerowej kierownicy duetowi z Dopiewca, który przekroczył linię mety jako drugi. Paulina i Majka obroniły tytuł wicemistrzyń świata, ustępując jedynie Polce szwedzkiego pochodzenia Silvii Strandberg z psem Giro, której zwycięstwo również nie przyszło łatwo, bo po drodze straciła łańcuch. Polki mimo

perturbacji były szybsze od kilkudziesięciu zespołów walczących w kategorii „kobieta – senior”.

W mistrzostwach wzięło udział 800 zawodników i 1000 psów z całego świata. Oprócz rowerzystów z psami na linkach startowali również biegacze.

Paulina kilka razy zdobyła Puchar Polski. Ma na swoim koncie wiele tytułów mistrzowskich. Jest wielokrotną medalistką mistrzostw Polski, aktualną wicemistrzynią Polski, mistrzynią Czech, Niemiec, Słowacji. Należy do Klubu Psich

Sportów Zaprzęgowych „Wataha Północy”. Oprócz bikejoringu laury zdobywa startując w psich zaprzęgach z saniami. Trenuje psy zaprzęgowe od 12 lat. Z mężem ma ich 9. Zajmuje się też psią fizjoterapią prowadzi sklep zoologiczny (happy-fizjo.pl, happy-zoo.pl).

Gmina Dopiewo wsparła wyjazd Pauliny i Majki na Mistrzostwa Świata w Pledran.

Adam Mendrala
Fot. Arch. Pauliny Frelich



Niesamowite porozumienie



Rozmowa z Pauliną Frelich, mistrzynią w bikejoringu (jazda rowerem w asyście biegającego psa) i na saniach z dwoma psami, mieszkanką Dopiewca.

Jeździ Pani na rowerze w towarzystwie psa biegającego na lince. Bikejoring jest w Polsce dość egzotyczną dyscypliną. Dlaczego spośród wielu sportów zdecydowała się Pani na wyścigi z psim partnerem?

- Przede wszystkim ze względu na więź z psem. Podczas wyścigu, czy też treningu, łączy nas niesamowite porozumienie. Pies to żywy organizm, który doskonale czuje nasze emocje. Do tego dochodzą jeszcze duże prędkości i adrenalina, od której chyba obie jesteśmy uzależnione, to znaczy ja i Majka - najszybsza obecnie spośród moich psów, ale też pozostała ósemka greysterów i husky.

Od kiedy uprawia pani tego rodzaju wyścigi: rower + pies i sanie + pies?

- Wszystko zaczęło się jakieś 12 lat temu, kiedy to mój pierwszy husky postanowił zjeść łóżko. Wtedy uświadomiłam sobie, że psy muszą gdzieś spożytkować swoją energię i emocje. Tak trafiłam na psie zaprzęgi i nasz klub - „Watahę Północy”. Na początku trenowałam bardzo rekreacyjnie. Była to dla nas fajna opcja spędzenia weekendu, spotkania się ze znajomymi i pohasania sobie wspólnie z naszymi czworonogami. Po kilku latach intensywnych treningów i startów w zawodach organizowanych w Polsce, coraz bardziej zaczęłam postrzegać psie zaprzęgi już jako sport.

Czy uprawiała Pani wcześniej inne dyscypliny sportowe, np. kolarstwo - bez psiego towarzystwa, albo bieganie? Co sprawiło, że podczas biegu lub jazdy na rowerze pojawiły się psy?

- Od dziecka miałam zacięcie sportowe. Uprawiałam różne dyscypliny sportu. Najdłużej siatkówkę. Nigdy jednak na poziomie profesjonalnym, choć ambicji miałam sporo. Ktoś mógłby pomyśleć, że wcześniej byłam kolarką i stąd pomysł na bikejoring. Prawda jest taka, że najpierw były psy, a następnie bikejoring. Chcąc je jak najbardziej odciążać w swobodnym rozpędzaniu, musiałam zdecydować się na intensywne trenowanie kolarstwa. Kiedy znacząco podniosłam swój poziom jazdy na rowerze, zgłosiłam się do trenera kolarstwa - Gracjana Stankiewicza. Jest bardzo zaangażowany w swoją

pracę. Gracjan przyjechał do nas na psi trening i spróbował swoich sił z moim psem - Scottem, który pod względem szybkości jest zaraz po Majce. Dzięki temu doświadczeniu zyskał nowe pomysły, wiedział już jak rozdysponować moje treningi, aby rozwijać moje umiejętności strictly w bikejoringu. Przygotowuję się również do startów w lokalnych zawodach MTB, gdzie również udaje mi się wspiąć na podium. Jest to doskonała okazja do rozwoju.

Jak narodziła się miłość do psów i pomysł na starty w tego rodzaju wyścigach?

- Mój obecny chłopak, teraz już narzeczony, miał dwa huskie. Spędzając razem dużo czasu, często się nimi zajmowałam. Od zawsze byłam miłośniczką zwierząt. Dwa lata później mieliśmy już cztery huskie. W kolejnych latach zdecydowaliśmy się na kolejne dwa, strictly sportowe - z linii „slim”. Trenowaliśmy oboje, więc psów ciągle brakowało. Gdy wkręcałam się w rower, zaczęliśmy myśleć o psie typowo dla mnie. Teraz mamy 9 psów, a w zasadzie już 10, bo do naszej „watahy” dołączy szczeniak z Czech -



suczka, na której gotowość do odbioru czekamy z utęsknieniem. A skąd pomysł na tego typu aktywność? Pieski trzeba było wybiegać. W dodatku mój Patryk jeździł dużo na rowerze, czym zaraził i mnie.

Podczas Mistrzostw Świata w Bikejoringu we Francji, które odbyły na przełomie kwietnia i maja tego roku, powtórzyła Pani, startując razem z Majką, osiągnięcie z poprzednich mistrzostw. Większość zawodników uznałoby za wielki sukces powtórne zdobycie wicemistrzostwa świata. Jednak, czytając Pani relacje z zawodów na Facebooku, czuć niedosyt. Dlaczego? Czy tym razem była Pani bliżej złota?

- Poprzednie wicemistrzostwo świata zdobyłam w klasie bikejoring NB – czyli z psem ras północnych. Startowałam w 2019 r. z Tajfunem – to husky „slim”. Zawody odbyły się w Szwecji, w Nybro. Startują tam dobre zawodniczki, jednak jest ich znacząco mniej. Postawiłam sobie poprzeczkę wyżej i zaczęłam się ścigać w kategorii open, gdzie może startować każdy pies. Tutaj prym wiodą zdecydowanie psy w typie greyster – to mix wyżła niemieckiego z dodatkiem greyhounda, czasem pointera. Nie jest to rasa uznawana przez FCI. To psy stworzone do sportu – są mądre i szybkie, a zarazem bardzo towarzyskie. Moja mała mistrzyni pierwszy start na zawodach zaliczyła w Kliczkowie w 2019 r., gdzie zmierzyłyśmy się z wielokrotną mistrzynią świata i Europy – Agnieszką Jarecką. Do złota zabrakło nam zaledwie parę sekund. Drugiego dnia byłyśmy szybsze od konkurentki, jednak na naszych zawodach liczy się suma dwóch uzyskanych czasów z soboty i niedzieli. Wtedy już wiedziałam, że Majka jest gotowa na zawodowy sukces. To dodatkowo napędzało mnie do trenowania siebie jeszcze bardziej. W 2020 r. nie było prawie żadnych zawodów. W 2021 r., gdy obie byłyśmy w szczycie formy, zawody zostały znów wstrzymane przez pandemię. Nie spoczęłyśmy jednak na laurach i odwiedzaliśmy naszych europejskich sąsiadów, zajmując wszędzie pierwsze miejsca: Słowacja, Niemcy, Czechy. W grudniu 2021 r. przyszedł czas aby pokazać na co nas stać na mistrzostwach Polski, które odbyły się w Kliczkowie koło Bolesławca. Warto wspomnieć, że od tego roku mamy w Polsce, zarówno u kobiet jak i u mężczyzn, bardzo wysoki poziom w bikejoringu. Ścigamy się na sekundy, a czasem nawet na setne sekundy. Pojechałam na zawody 3 dni wcześniej, aby



potrenować z psem na trasie. Bardzo ważne przy takich prędkościach jest wcześniejsze zapoznanie się z trasą. Pomaga w tym zlokalizowanie korzeni i zakrętów. Niestety, w czwartek na objeździe trasy z Majką, poślizgnęłam się na liściach podczas pokonywania zakrętu. Upadłam z całej siły na rękę, łamiąc kość w dłoni. Szczerze myślałam o tym, że nie wystartuję w zawodach. Konkurencja była spora. Poza trzema bardzo dobrymi zawodniczkami z Polski, były jeszcze trzy, równie dobre, zawodniczki z Czech, które przyjechały do nas na rewanż. Nawiazanie równej walki, z gipsem na dłoni, wydawało mi się mało realne. Będąc na SORze napisała do mnie znajoma, która jest chirurgiem. Zaproponowała, żebym przyjechała do wrocławskiej kliniki. Poprosiła, abym wzięła ze sobą kierownicę od roweru, co pozwoli uformować gips tak, żebym miała swobodę podczas wyścigu. Szaleństwo! Nie miałam jednak nic do stracenia – czekała mnie operacja, podczas której wstawiono tytanową płytkę. Nie czułam

się pewnie na rowerze podczas startu, ale Majka pokazała na co ją stać. Wspólnie zdobywamy srebro na Mistrzostwach Polski. Naszą mocną konkurentką jest Polka, ale zdarzało się nam już z nią wygrywać na zawodach rangi mistrzowskiej. Dlatego teraz, po mistrzostwach we Francji, odczuwam lekki niedosyt.

O wyniku decydują dwa przejazdy. Pierwszego dnia była Pani pierwsza, drugiego zdarzył się wypadek. Jak to się stało, że kierownica się złamała?

- Pierwszego dnia byliśmy pierwsze, ustępując tylko naszej największej konkurentce z Polski. Jednak po pierwszym dniu miałyśmy tylko 4 sekundy przewagi. Drugiego dnia startowała za nami - goniąc nas. Wypadek to oczywiście moja wina, nie Majki – ona nie popełnia żadnych błędów. Przedobrzyłam po zjeździe na dość ostrym zakręcie. Nie wyhamowałam wystarczająco i tylne koło się ślizgnęło, co skutkowało upadkiem na bok. Cały ciężar rozłożył się na kierownicę i ta w efekcie się złamała. Startujemy na lekkich rowerach, tak jak czołówka zawodników kolarstwa, więc kierownica była karbonowa. Miałam chwilę zaważania, bo nawet nie miałam już przedniego hamulca i dostępu do odblokowywania amortyzatora. Jednak Majka nie dała mi chwili do namysłu i pociągnęła rower, a ja starałam się dojechać do mety, choć troszkę jej pomagając. Na metę wjechałyśmy z takim samym czasem jak trzecia zawodniczka – Czeszka, jednak spora przewaga z pierwszego dnia pozwoliła nam na zdobycie wicemistrzostwa świata.

Czy zbliżyła się Pani do triumfatorce kategorii „kobieta senior” na tyle, że w kolejnym pojedynku może się czuć zagrożona?

- Silvia już doskonale wie, że ścigamy się na każdych zawodach na setne sekundy. Zna mnie znakomicie, ponieważ poza





rywalizacją wspieramy się nawzajem.

Kiedy odbędą się kolejne mistrzostwa? Czy weźmie Pani w nich udział? Z Majką?

- Następne, bardzo ważne dla nas są Mistrzostwa Europy. Odbędą się w listopadzie tego roku. Natomiast w pierwszy weekend grudnia, wraz z klubem, organizujemy Mistrzostwa Polski w Bolechówku koło Poznania. Startować będą na pewno z Majką, bo nie pokazała jeszcze na co ją tak naprawdę stać.

Jakie są Pani najbliższe plany i cele?

- Zdecydowanie mistrzostwo Europy i Polski w klasie bikejoring .

Jest Pani wicemistrzynią świata, mistrzynią Polski, Czech, Niemiec, Słowacji. Sporo tych tytułów. Ile czasu trzeba poświęcić na treningi, żeby sięgać po trofea - zdobywać medale i miejsca na podium?

- Klasy indywidualne, czyli z jednym psem takie jak: bikejoring – rower, canicross – biegania oraz scooter – hulajnoga wymagają od nas i psa najwięcej. Pies musi być wytrenowany na najwyższym stopniu, do tego dochodzi jego odpowiednie wyżywienie, suplementacja i wychowanie. W tych dyscyplinach musimy także zadbać

o wytrenowanie. Dopiero na to składa się na wspólny sukces. Najważniejsze jest jednak porozumienie między psem a człowiekiem i więź, która ich łączy . Sama trenuję 6 razy w tygodniu, z trzema, czterema psami. W zależności od pogody mówimy tu też o pływaniu czy biegni wodnej - masażu u psiego zofioterapeuty.

Czy zawody, w których bierze Pani udział odbywają się na różnych dystansach?

- Bikejoring jest dyscypliną sprinterską. W zależności od pogody dystanse są odpowiednio dobierane. Dobry pies zaprzęgowy biegnie zawsze „na maxa”, dlatego to my - jako świadomi opiekunowie - musimy myśleć za nich. Mistrzostwa odbywają się na jesień, gdy jest chłodno. Wtedy dystanse sięgają 5-7 km. Natomiast wiosną 3-4 km . Średnie i długie dystanse są w dyscyplinach zaprzęgowych, wózek z określoną liczbą psów od 4 do 12. Wtedy zawodnik podejmuje decyzję, jakie dystanse bardziej odpowiadają jego psom i gdzie startują. My zakochaliśmy się w sprincie.

Czy psy też mają odnotowane w swoich kartotekach zdobyte tytuły?

- Tak , mają je zapisane w rodowodach.

Jak wiele osób trenuje „psie” sporty w Polsce, Wielkopolsce, na świecie?

- W Polsce mamy na ten moment 215 zawodników z licencją i 22 kluby. W Wielkopolsce mamy 3 kluby. Nasz to „Wataha Północy” - liczy 37 członków, w tym 20 z licencją.

Czy więcej pań czy panów uprawia te sporty?

- To zależy od dyscypliny, ale przeważnie trószkę więcej panów.

Czy obecność innych psów nie dekoncentruje czworonożnych zawodników? Jaki ma Pani sposób na pełne zaangażowanie psiego partnera?

- Dobrze wyszkolony pies nie reaguje na nic i całkowicie skupia się na swojej robocie. Chęć biegnięcia jest dla niego tak silna, że nic innego nie istnieje . Jeśli chodzi o szkolenie, to w klubie jest nas bardzo dużo z różnymi rasami psów. Dzięki temu ćwiczmy każdą możliwą sytuację, jaka może się przydarzyć na zawodach. Niektóre wychodzą „na pełnym spontanie”. U nas w klubie szkolimy i pomagamy też nowym zawodnikom wdrożyć się w ten piękny sport .

Czy psom bieganie wyczynowe nie szkodzi?

- To tak, jak z człowiekiem. Jeżeli poprowadzimy odpowiednio przemyślany trening, oparty na: doświadczeniu, wiedzy, suplementacji, żywieniu i opiece fizjoterapeutycznej, to bieganie psom nie szkodzi, a wręcz przeciwnie - pomaga czworonogom być w świetnej kondycji, nawet do późnych lat.

Jest Pani nie tylko sportowo, ale również zawodowo związana z psami.

- Prowadzę w Poznaniu sklep zoologiczny Happy-Zoo.pl. Tam na co dzień pracuję i wraz z dziewczynami pomagam innym właścicielom psów dobrze dobrać szelki, suplementy i karmy. Druga branża, z którą jestem związana, to fizjoterapia dla zwierząt Happy-Fizjo w Poznaniu. Mamy trzy świetnie wyszkolone terapeutki - dziewczyny, znające się na swoim fachu.

Czy „psie sporty” to sporty dla każdego? Komu poleciłaby Pani aktywność z psem?

Wszystkim, którzy kochają spędzać czas na dworze i mają zdrowego aktywnego psa.

Rozmawiał: Adam Mendrala
Fot. Arch. P. Frelich



Motobabki

35 żeńskich załóg samochodowych wystartowało w XII edycji rajdu „Motobabki”, którego organizatorem jest Stowarzyszenie Miłośników Starych Samochodów i Motocykli „Mikrus”, a pomysłodawcą i komandorem Zbigniew Kopras z Fiałkowa. Tym razem motywem przewodnim wydarzenia były bajki królujące na ekranach telewizorów w czasach PRL-u. Można więc było spotkać na ulicach gminy Dopiewo uczestniczki ucharakteryzowane na bohaterów takich kreskówek jak „Bolek i Lolek”, „Pszczółka Maja”, „Sąsiedzi”, „Smerfy”,

„Załoga G” czy „Myszka Miki”.

Zadaniem postawionym przed każdą załogą, która stanęła w szranki rywalizacji, było jak najszybsze pokonanie wyznaczonej trasy, z jak najniższym dorobkiem punktów karnych. Uczestniczki po drodze wzięły udział w kilku testach sprawnościowych i zręcznościowych - m.in. latały na miotle, rzucały do celu, jeździły w alkogoglach. Najlepsza okazała się załoga nr 1230 w składzie Monika Szwarc (kierowca) i Karolina Owczarek (pilot). Drugie miejsce zajęła załoga 1216 - Aleksandra Konieczna

(kierowca) i Joanna Mnich (pilot). Podium uzupełniły Weronika Kiersztan (kierowca) i Agnieszka Nowak (pilot) z załogi nr 1225. Wszystkim motobabkom gratulujemy osiągniętych wyników, a przede wszystkim poczucia humoru!

Adam Mendrala

Fot. Arch. Stowarzyszenia „Mikrus” i uczestniczek rajdu



Ciąg dalszy fotorelacji na stronie 46

Ciąg dalszy fotorelacji ze strony 45



Karatecy z całej Polski walczyli w Dopiewie



Karatecy rywalizowali w 8 kategoriach wiekowych. Ich zadaniem było stoczenie jak największej ilości walk w formule WKF. Była to doskonała lekcja dla wszystkich zawodników, zarówno początkujących, jak i bardziej zaawansowanych. Stoczyli oni, w ciągu całej rywalizacji sportowej, około 15 walk, które sędziowane były przez licencjonowanych sędziów Polskiej Unii Karate.

W ręce zwycięzców trafiły okazałe puchary. Każdy startujący zawodnik otrzymał pamiątkową koszulkę.

II EMPI FIGHT CUP w Karate WKF odbył się 2 kwietnia w Dopiewie w hali GOSiR. Blisko 180 zawodników z 20

klubów z całej Polski przyjechało do Dopiewa.

Zwycięzcy w kategoriach

kumite dziewcząt

U10 – Lena Stampor – EMPI Klub



Karate Gminy Dopiewo, U12 – Anna Krzysztoń – BESUTO Witkowo, U14/U16 – Zofia Kowalewska – RAION Giecz, U18/Senior – Maria Stranc – SOKÓŁ Kleczew

kumite chłopców

U10 – Oleksander Shmidov – KUZI SPORT, U12 – Wojciech Waszkiewicz – KUZI SPORT, U14/16 – Ilia Bobul – KUZI SPORT, U18/Senior – Dawid Pszeniczka – RAION Giecz

Turniej odbył się dzięki wsparciu Gminy Dopiewo - za co serdecznie dziękujemy.

Klub Karate Empi Gminy Dopiewo przez 20 lat prowadzi zajęcia. Ma sekcje w Dąbrówce i Skórzewie. Wychował kilku medalistów Mistrzostw Europy i Polski. Karate olimpijskie WKF wyróżnia się z pośród wielu dyscyplin sportów wal-



ki, które można uprawiać w gminie, możliwością startu w zawodach kwalifikowanych - podczas nich zawodnicy dostają punkty zaliczane do świadectw na koniec roku. Może okazać się to pomocne w dostaniu się do lepszej szkoły. Najlepsi zawodnicy otrzymują stypendia

sportowe i możliwość studiowania na najlepszych uczelniach. Zapraszamy na stronie www.empi.pl i FB „KLUB KARATE EMPI”

*Krzysztof Chmielnik, Klub Karate Gminy Dopiewo „Empi”
Fot. Arch. KKGD „Empi”*

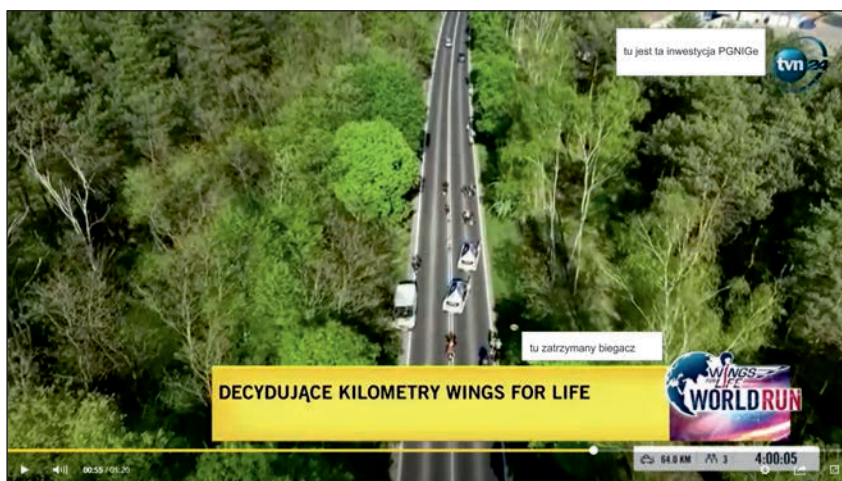
Więckowice meta popularnego biegu

Meta „dopadła” najlepszemu biegaczowi tegorocznej, polskiej edycji biegu „Wings for Life” na terenie sołectwa Więckowice. Dariusz Nożyński nie tylko zwyciężył w Poznaniu, ale jednocześnie osiągnął drugi dystans w klasyfikacji generalnej obejmującej 35 zorganizowanych biegów i tysiące uczestników indywidualnych włączających się w rywalizację poprzez aplikację telefoniczną.

Meta w Więckowicach wskazała triumfatorowi poznańskich „Skrzydeł” 63,93 km. Uzyskana przez niego odległość była o pół kilometra krótsza niż ta, którą osiągnął Japończyk Jo Fukuda.

Najlepsza kobieta w poznańskim biegu - Patrycja Talar – finiszowała na 53,5 km.

Bieg „Wings for Life” różni się od wszystkich innych tym, że zawodnik kończy bieg w momencie, gdy zrówna się z nim „samochód – meta”, którym



w Polsce kieruje Adam Malysz. Biegi te organizowane są od 2014 r. 100% pieniędzy z opłat startowych przekazywane jest na badania nad urazami rdzenia kręgowego. Każdy sam wyznacza

sobie cel, dotyczący dystansu i tempa, pamiętając o przyspieszającym wraz z upływem czasu „samochodem-meta”.

AM



Biegacze "Wings for Life" na rondzie przy ul. Malwowej w Skórzewie





MAPA SZLAKÓW ROWEROWYCH



LEGENDA

-  Szlak pomarańczowy
Pierścień Rowerowy dookoła Poznania o dł. 173 km
-  Szlak niebieski
Łącznikowy o dł. 8,5 km
-  Szlak czerwony
Pierścień Rowerowy dookoła Gminy o dł. 36 km

-  Szlak czarny
Trasa nad Jezioro Lusowskie o dł. ok. 40 km
-  Szlak pamięci ok. 5 km
-  Stacja naprawy rowerów

-  Droga ekspresowa
-  Autostrada
-  Droga wojewódzka
-  Linia kolejowa
-  Granica gminy



Gmina Dopiewo jest na portalach społecznościowych.
Nasze profile to:
Facebook: Gmina Dopiewo - strona oficjalna
You Tube: GminaDopiewo



Urząd Gminy Dopiewo
ul. Leśna 1c
62-070 Dopiewo
www.dopiewo.pl